PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta krakowska

WTOREK

KRAKÓW
7 stycznia
1969 r.
Nr 5 (6491)

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Dziś obraduje Plenum KW PZPR

W dniu dzisiejszym o godz. 10 rozpoczyna obrady Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie.

Porządek obrad przewiduje omówienie projektów sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego Partii na XI Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą oraz programu realizacji uchwał V Zjazdu PZPR w okresie najbliższej kadencji Komitetu Wojewódzkiego.

NAJWAŻNIEJSZE

▼ było w 1968
▼ będzie w 1969

Z tymi dwoma pytaniami zwracano się do dyrektorów zakładów produkcyjnych i instytucji na terenie Krakowa i województwa krakowskiego. Dzisiaj w kolejnym błyskawicznym „telefonicznym rajdzie" — odpowiadają nam:

— Dyr. Mieczysław Bukowski — dyrektor d/s handlowych Zakładu Mleczarskiego w Nowej Hucie:

— Ja osobiście oceniam, że w 1968 r. najważniejszym dla naszego zakładu było przekazanie obiektu na potrzeby socjalne załogi. Otwarto tam szatnię, umywalnię, znalazło się godne miejsce na spożycie posiłku w czasie przerwy w godzinach pracy. Niewątpliwie również bardzo ważnym momentem, który wypadł na trzy dni przed zakończeniem ubiegłego roku — było zakończenie budowy budynku administracyjnego. Dotychczasowe pomieszczenia w baraku zajmowane przez administrację będą adaptowane z myślą o dalszym poprawieniu warunków socjalnych naszej załogi.

— W 1969 r. doprowadzimy do definitywnego zakończenia rozbudowy Zakładów Mleczarskich, które w tej chwili zaopatrują około 130 tys. mieszkańców Krakowa i Nowej Huty. W pierwszym rzędzie zostaną tutaj rozbudowane urządzenia chłodnicze, które umożliwią nam zwiększenie asortymentu wyrobów mlecz-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ostatnie miesiące Sejmu obecnej kadencji

Prace nad kodyfikacją prawa karnego w toku

WARSZAWA (PAP)

Sejm wkroczył z nowym rokiem w ostatnie miesiące swojej IV kadencji. Po krótkiej przerwie świątecznej i po ostatniej generalnej debacie budżetowej parlament przystąpił do normalnej pracy.

Obecnie znajdują się w Sejmie 3 projekty ustaw, które już zostały przedyskutowane na posiedzeniach komisji. Chodzi tu o dokumenty prawne dotyczące nowelizacji ustaw o państwowej inspekcji handlowej, o terenach budowlanych na obszarach wsi, o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Są one już w zasadzie przygotowane do debaty na kolejne plenarne posiedzenie Sejmu.

W myśl projektu ustaw nastąpi znaczne rozszerzenie dotychczasowych uprawnień PIH. Nowy projekt podporządkowuje jej kontroli nie tylko handel i gastronomię oraz przedsiębiorstwa usługowe nadzorowane przez ministerstwo handlu wewnętrznego, ale również usługi świadczone przez przedsiębiorstwa uspołecznione podległe innym ministerstwom, a także spółdzielcze i prywatne zakłady produkcyjne. Nowy projekt zwraca uwagę, że organa PIH przy prze-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wielkie zainteresowanie naukowców

lotem stacji „Wenus-5"

WASZYNGTON (PAP)

Jak donoszą korespondenci agencji zachodnich, Stany Zjednoczone, których plany badania planety Wenus uległy opóźnieniu z powodu olbrzymich kosztów wojny wietnamskiej, nie ukrywają żywego zainteresowania wystrzeleniem radzieckiej stacji automatycznej „Wenus-5". Chociaż Waszyngton nie skomentował dotąd oficjalnie tego wydarzenia, amerykańscy naukowcy spodziewają się uzyskania interesujących informacji. Zaznaczają oni przy tym, że dotychczasowe dane dostarczone przez „Mariner-5" i „Wenus-4", różnią się w pewnym stopniu, zwłaszcza jeżeli chodzi o ciśnienie, a także temperaturę panującą na powierzchni Wenus i w otaczającej planetę atmosferze. Międzyplanetarna stacja „Wenus-5", znacznie bardziej udoskonalona niż „Wenus-4", powinna wyjaśnić te rozbieżności.

Przy tej okazji agencje zachodnie piszą o zakrojonych na szeroką skalę planach NASA, sięgających jednak w bardzo odległą przyszłość Plany te dotyczą m. in. umieszczenia na orbicie Wenus małego sztucznego satelity (najwcześniej za 4 lata), a jeszcze później laboratorium badającego specjalnie atmosferę wokół planety. Uczeni amerykańscy przyznają, że tzw. „program wenusjański" jest mało zaawansowany i że więcej znaczenia przywiązuje się do programu badań Marsa.

Do roku 1975 przewiduje się wystrzelenie w kierunku czerwonej planety czterech stacji typu „Mariner", z których dwie mają krążyć po orbicie przez 90 dni, filmując powierzchnię Marsa. Dalszy program pod nazwą „Vicking" ma na celu umieszczenie na powierzchni Marsa laboratorium. O możliwości lądowania człowieka na Marsie wspomina się w perspektywie bardzo odległej, zaznaczając, że ze względu na niesłychanie wysoki koszt realizacji takiego przedsięwzięcia musiałoby ono być podporządkowane warunkom politycznym, a więc przede wszystkim warunkowi pokoju i rozwiązania problemu nędzy w wielkich miastach amerykańskich.

LONDYN (PAP)

Naukowy komentator dziennika „Times" pisze o bogatym wyposażeniu „Wenus-5" w aparaturę naukową.

W okupowanym przez agresorów izraelskich rejonie Gazy szaleje rozpętany przez nich terror. Miejscowa ludność dotkliwie odczuwa bestialstwo najeźdźców. Aresztowani traktowani są w nieludzki sposób. Na zdjęciu: trzej Arabowie zatrzymani przez okupantów leżą w samochodzie twarzami do ziemi.

CAF — AP — telefoto

A. Smirnow — wiceministrem spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP)

63-letni **Andriej Smirnow** został mianowany zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR.

A. Smirnow pozostaje w służbie dyplomatycznej od 1936 roku. Był on radcą ambasady w Iranie, ambasadorem w Austrii i NRF. Od maja 1966 r. do chwili obecnej Smirnow pełnił funkcję ambasadora w Turcji.

M/S „Moniuszko" nawiązał łączność z Teligą

GDAŃSK (PAP)

Jak informuje Gdynia — radio, 6 bm. o godz. 15 (czasu Greenwich) motorowiec Polskich Linii Oceanicznych „Moniuszko" odnalazł u brzegów afrykańskich samotnego żeglarza **Leonida Teligę**, który na jachcie „Opty" kończy rejs dookoła świata. Samotny żeglarz czuje się dobrze i płynie do Casablanki, skąd rozpoczął swój rejs dookoła świata.

Peru nie uznaje pretensji amerykańskich towarzystw naftowych

MOSKWA (PAP)

Najwyższy sąd Peru odrzucił skargę amerykańskiego towarzystwa naftowego „International Petroleum", domagającego się unieważnienia decyzji władz peruwiańskich, pozbawiającej wspomniane towarzystwo prawa własności do jego obiektów naftowych na terenie Peru.

9 października zeszłego roku, znacjonalizowano pola naftowe w północno-zachodniej części kraju oraz rafinerie nafty w Talara. Jednocześnie przedstawiono dwa dokumenty, z których wynikało, że „International Petroleum" jest zadłużona wobec Peru na sumę 974 mln dolarów.

Nowa prowokacja przeciwko Kambodży

DELHI (PAP)

Dzienniki kambodżańskie piszą o nowej prowokacji przeciwko Kambodży ze strony amerykańsko-sajgońskiej. W dniu 4 grudnia samolot i helikopter należące do sił amerykańsko-sajgońskich pogwałciły obszar powietrzny Kambodży w prowincji Sway Rieng i rozpyliły trujące substancje chemiczne nad polami ryżowymi w pobliżu granicy. Wśród chłopów kambodżańskich pracujących w tym czasie na polu, wystąpiły wypadki zatrucia.

Amerykańscy agresorzy i ich sajgońskie marionetki stosują brutalne metody wobec ludności cywilnej w Wietnamie płd. Podejrzanych o współpracę z siłami wyzwolenia umieszcza się pod silną strażą w obozach otoczonych drutem kolczastym. Na zdjęciu: grupa podejrzanych o współpracę z partyzantami w jednym z takich obozów.

CAF — AP — telefoto

Zamach na sajgońskiego ministra oświaty

Sprawy proceduralne opóźniają rokowania w Paryżu

LONDYN (PAP)

Jak podaje agencja Reutera, w poniedziałek w centrum stolicy południowego Wietnamu, niedaleko od pałacu prezydenckiego, dokonano zamachu na ministra oświaty administracji sajgońskiej **Le Minh Tri**. Do auta, w którym znajdował się Le Minh Tri, wrzucono bombę. Ciężko rannego ministra przewieziono do szpitala, gdzie zmarł. Zamachowiec zdołał uciec na motocyklu.

PARYŻ (PAP)

Rozpoczął się tu kolejny tydzień przygotowań i wstępnych pertraktacji, które mają doprowadzić do otwarcia na nowych zasadach konferencji, mającej na celu rozwiązanie kryzysu wietnamskiego. Chodzi nadal o załatwienie formalnej ale istotnej kwestii ustalenia kształtu stołu obrad.

Cyrus Vance w imieniu USA proponował aż sześć wariantów dotyczących stołu obrad, ale wszystkie one przewidywały mniej lub więcej widoczny podział między „obiema stronami" w myśl tezy amerykańskiej. **Ha Van Lau** w imieniu DRW nie mógł zaaprobować tego stanowiska i w dalszym ciągu zdecydowanie domagał się uwzględnienia zasady, że w rokowaniach uczestniczą cztery, a nie dwie strony.

TELEGRAM

WOJEWÓDZKA RADA NARODOWA KRAKÓW
DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE

Z okazji nowego, 1969 roku Kijowski Obwodowy Komitet Komunistycznej Partii Ukrainy i Wykonawczy Komitet Obwodowej Rady Delegatów przesyłają — w imieniu robotników i inteligencji miasta Kijowa oraz Obwodu Kijowskiego — dla mieszkańców województwa krakowskiego serdeczne pozdrowienia. Życzymy Wam Drodzy Towarzysze zdrowia, szczęścia i nowych osiągnięć w budownictwie socjalizmu.

Kijowski Obwodowy
Komitet Wykonawczy
Kom. Partii Ukrainy (-)
Gołowczenko — I Sekretarz
Kijowski Obwodowy
Komitet Rady Delegatów
(-) Łysenko —
Przewodniczący

Światowy kongres żydowski popiera agresywną politykę Izraela

Wielka Brytania dostarczy rakiety przeciwlotnicze Jordanii

LONDYN, KAIR (PAP)

W Londynie podano do wiadomości, że Wielka Brytania dostarczy Jordanii przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu „Tigercat". Dostawy tej nowoczesnej broni przeciwlotniczej rozpoczną się w ciągu bieżącego roku.

Dowództwo armii libańskiej ma przedstawić gabinetowi projekt ustawy o przymusowej służbie wojskowej. Projekt ten przewiduje przymusową roczną służbę wojskową dla wszystkich mężczyzn w wieku powyżej 18 lat.

Jordańskie Towarzystwo Czerwonego Półksiężyca wystosowało do międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie depeszę stanowczo protestującą przeciwko przymusowemu wysiedlaniu przez władze izraelskie ludności arabskiej z terenów okupowanych. W depeszy wyraża się nadzieję, że ta międzynarodowa organizacja podejmie niezbędne kroki zmierzające do zaprzestania podobnych poczynań.

Jak oświadczył jordański rzecznik wojskowy, we wczesnych godzinach rannych izraelski oddział ostrzelał pozycje jordańskie w okręgu Albaghura w północnej części doliny Jordanu. Strona jordańska odpowiedziała ogniem. Wymiana strzałów trwała 25 minut. Wśród żołnierzy jordańskich nie było ofiar.

RZYM (PAP)

Od soboty odbywa się w Rzymie sesja rady wykonawczej światowego kongresu żydowskiego. W toku sesji uchwalono kilka rezolucji, m. in. rezolucję antypolską pomawiającą władze PRL o prowadzenie polityki antysemickiej. Inna rezolucja głosi, że światowy kongres żydowski „bezwarunkowo popiera państwo Izrael". Sesja ma zakończyć się we wtorek.

5 bm. w pobliżu londyńskiego lotniska Gatwic rozbił się o dom podczas lądowania samolot afgańskich linii lotniczych. Ponad 50 osób poniosło śmierć, zginęło również trzech mieszkańców domu, w który uderzył samolot.

Na zdjęciu: ekipy ratownicze przeszukują szczątki samolotu.

CAF — AP — telefoto

4 bm. w miejscowości Londonderry (Irlandia) doszło do burzliwych starć pomiędzy ludnością protestancką i mniejszością katolicką, która domaga się równości w korzystaniu z praw obywatelskich. Zostało rannych 90 osób.

Na zdjęciu: bójki na jednej z ulic miasta.

CAF — AP — telefoto

Dziś proces Sirhana

WASZYNGTON (PAP)

W sali sądowej federalnego więzienia w Los Angeles rozpocznie się we wtorek rozprawa przeciwko **Sirhanowi** oskarżonemu o zabójstwo senatora **Roberta Kennedy'ego**. Agencja UPI pisze, iż przedsięwzięto największe w historii sądownictwa USA środki ostrożności. We wtorek rano Sirhan zostanie przetransportowany pod silną eskortą z celi znajdującej się na 18 piętrze więzienia na 14 piętro do sali rozpraw.

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Kółka rolnicze, organizacja licząca setki tysięcy członków-chłopów, prowadzi szkolenia i usługi z zakresu rolnictwa oraz inne prace rolnicze. Działacze kółek rolniczych starają się o zwiększenie wydajności z hektara m. in. przez propagowanie i rozprowadzanie nawozów sztucznych, wapna itp.

Do ludzi dobrej roboty w kółkach rolniczych zaliczyć trzeba m. in. **JÓZEFA STAWIARSKIEGO** z Biczyc w pow. Nowy Sącz. Jest on prezesem Międzykółkowej Bazy Maszynowej. W bazie jest 11 ciągników z maszynami towarzyszącymi, toteż większość prac wykonywanych przez nie — to roboty związane z rolnictwem. **TADEUSZ POSEŁEK** ze wsi Dłużec pow. Olkusz wiele pracy poświęca w kółkach. W Olkuskiem główną bolączką jest stały brak wody, dlatego jego starania idą w kierunku, aby budowano jak najwięcej wodociągów i studzien. **ZOFIA CZAJA** z Rzuchowej znana jest ze swej działalności w KGW. Jej zasługą jest m. in., że we wsi tej organizowane są kursy i pokazy obsługi sprzętu gospodarstwa domowego. **KATARZYNA JAŃCZY** w Kluszkowcach pow. nowotarski — oprócz społecznej pracy w KGW udziela się również w innych organizacjach. **HELENA GROS** z Osieka pow. Oświęcim jest przew. KGW, członkiem pow. Rady Kobiet, propaguje chów drobiu. Agronom-gospodarz **EMIL GOCAL** ze wsi Krasne z pow. limanowskiego, w rejonie swoim propaguje sadownictwo jako najbardziej opłacalną formę gospodarstwa w tym rejonie. (cm)

Fot. Otto Link

Podziękowanie za życzenia noworoczne

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie składa serdeczne podziękowanie wszystkim instytucjom, organizacjom, zakładom pracy oraz osobom, które nadesłały lub złożyły noworoczne życzenia.

Film według tragedii Eurypidesa

RZYM

Znany pisarz włoski **Alberto Moravia** wraz z reżyserem **Pasolini** spędzili nowy rok w stolicy Tanzanii, Dar es-Salam, gdzie przygotowują zdjęcia do filmu opartego na tragedii Eurypidesa „Orestes".

Jaka będzie pogoda?

Sprzyja szczęście narciarzom i turystom. W górach słoneczna pogoda. Na nizinach natomiast zamglenia i pogoda przeważnie chmurna przy lokalnych przejaśnieniach i rozpogodzeniach. Stosownie do tej sytuacji kształtuje się także i temperatura. W Tatrach podczas dnia +1 st., a na nizinach od —4 do —8 st. Wiatry z kierunków wschodnich i południowych. (jo)

W SKRÓCIE

W OSLO odbył się w poniedziałek pogrzeb pierwszego sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, który zmarł przed tygodniem na atak serca. W ceremoniach pogrzebowych brali m. in. udział król Norwegii Olav V i wiceprezydent USA Humphrey.

PREMIER Sato omówił w poniedziałek z kierownikiem urzędu obrony narodowej Japonii, Aritą sprawę wyposażenia japońskich sił lotniczych w ponaddźwiękowe myśliwce amerykańskie typu „Phantom".

W PONIEDZIAŁEK przybyła do Moskwy delegacja centralnego zrzeszenia związków zawodowych Finlandii. Będzie ona omawiać z przedstawicielami związków zawodowych ZSRR perspektywy dalszej współpracy.

AGENCJA AP powołując się na egipski dziennik „Al-Ahram" donosi z Kairu o rozstrzelaniu egipskiego dezertera — szpiega izraelskiego Shukri.

POWSZECHNA konfederacja pracy Argentyny wypowiedziała się za rozszerzeniem stosunków handlowych z krajami obozu socjalistycznego.

REPUBLIKAŃSCY członkowie kongresu przedłożyli prezydentowi Nixonowi zrewidowany projekt pomocy dla zagranicy, który uległ drastycznym cięciom.

DR EURYCLIDES Zerbini dokonał w poniedziałek w klinice w Sao Paulo trzeciej operacji przeszczepienia serca. Dawcą był 23-letni mężczyzna, który poniósł śmierć w wyniku strzelaniny. Stan 54-letniego pacjenta, któremu wszczepiono serce, jest dobry.

STUDENCI uniwersytetu technicznego w Ankarze podpalili samochód ambasadora USA Komera podczas jego wizyty na uczelni. Młodzież demonstrowała przeciwko niemu, przypominając, że poprzednio odegrał złowieszczą rolę w ambasadzie USA w Sajgonie.

RZĄD brytyjski zamierza wydatkować do 1977 r. sumę 1.080 mln funtów na zakup broni w Stanach Zjednoczonych — m. in. odrzutowych samolotów bojowych „Phantom" i rakiet „Polaris".

OD 1 stycznia br. rozpoczęła swoją działalność z inicjatywy prezydenta Kenneth Kaundy, zambijska agencja prasowa ZANA.

STRAJK amerykańskich pracowników przemysłu naftowego, który rozpoczął się 4 bm. obejmuje coraz większą liczbę przedsiębiorstw. Strajkujący domagają się podwyżki płac, polepszenia warunków pracy i ubezpieczeń społecznych.

BRYTYJSCY studenci zaapelowali do rządu o wystąpienie W. Brytanii z NATO i poczynienie kroków w celu zlikwidowania wszystkich bloków wojskowych.

RZĄDY grecki i cypryjski wyrażają swoje życzenie „szybkiego i pokojowego rozwiązania" problemu Cypru, oświadczył arcybiskup Makarios, przed swoim odlotem z Aten do Londynu.

ZAKOŃCZYŁ się festiwal „Rosyjska Zima" — jeden z trzech dorocznych festiwali organizowanych od lat w ZSRR. Składają się na niego występy artystów — przede wszystkim muzyków, śpiewaków i tancerzy.

W UBIEGŁYM roku w Japonii na skutek wypadków drogowych każdego dnia ginęło 39 osób.

INWAZJA handlarzy narkotyków na Turcję trwa. Po incydencie w Stambule, gdzie amerykański „turysta" zastrzelił ubiegłej soboty 4 osoby, nie dając się aresztować policji tureckiej, w sobotę władze bezpieczeństwa aresztowały studenta uniwersytetu w Chicago. Policja znalazła w jego walizkach około 5 kg haszyszu.

PONAD 1000 barek i holowników zostało uwięzionych w jugosłowiańskim porcie Nowy Sad na Dunaju. Gruba powłoka lodowa, okrywająca rzekę spowodowała przerwę w nawigacji między Jugosławią a Węgrami.

W SKRÓCIE

Główne zadania szkolnictwa po V Zjeździe PZPR

WARSZAWA (PAP)

Pod przewodnictwem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr **Henryka Jabłońskiego**, rozpoczęła się w poniedziałek w Warszawie narada kuratorów okręgów szkolnych. Omawiają oni plan realizacji uchwał V Zjazdu PZPR i zamierzenia resortu w dziedzinie węzłowych problemów oświaty i wychowania. Konieczne są: dalsza korekta rozlokowania szkół, zwiększenie liczby placówek mających pełne warunki organizacyjne do dobrej pracy, podnoszenie sprawności szkoły i jej poziomu. W przedsięwzięciach tych uwzględnia się szkoły wszystkich typów, przede wszystkim jednak szkolnictwo zawodowe, w którym przewiduje się intensywniejszy rozwój zasadniczych szkół zwłaszcza przyzakładowych i międzyzakładowych oraz wszelkich form szkolnictwa rolniczego. Umiejętne kierowanie młodzieży do szkół tego typu jest jednak w dużej mierze uzależnione od dalszej rozbudowy sieci internatów.

Planuje się również dokonanie pewnych zmian organizacyjnych i strukturalnych w szkołach pomaturalnych. Przewiduje się, że będą one rozwijane w tych działach gospodarki i w tych zawodach, w których wiedza wyniesiona z liceum będzie traktowana jako wstępne przygotowanie zawodowe.

Inne poczynania władz oświatowych, mające ułatwić szkole intensyfikację pracy wychowawczej, m. in. zmierzają do realizacji nałożonego przez ustawę zjazdową obowiązku weryfikacji wszystkich programów i podręczników.

Prowokacyjne manewry przy granicy CSRS

MOSKWA (PAP)

Przywódcy NATO przystąpili do realizacji nowego prowokacyjnego planu, który doprowadzi do wzmożenia napięcia w Europie. Z amerykańskich baz lotniczych w stanie Kansas — czytamy w komentarzu TASS — rozpoczęto przerzucanie do Niemiec zachodnich pierwszych oddziałów wojsk USA.

Prowokacyjny charakter zapowiedzianych manewrów podkreśla okoliczność, że mają się one odbyć w rejonie Grafenwoehr w Bawarii, w bezpośrednim sąsiedztwie granic czechosłowackich.

Należy również mieć na uwadze, że nowa akcja wojskowa jest przeprowadzana w momencie, gdy USA przy aktywnym poparciu Bonn wywierają silny nacisk na swych sojuszników zachodnioeuropejskich, aby związać ich nowymi długoterminowymi zobowiązaniami.

50-lecie stowarzyszeń ekonomistów w Polsce

WARSZAWA (PAP)

50 lat temu — w końcu 1918 r. — powstało w Polsce pierwsze towarzystwo ekonomiczne w Warszawie. Podobne organizacje powstały wkrótce w Krakowie, Poznaniu i Lwowie. Z okazji 50-lecia stowarzyszeń ekonomistów w Polsce odbyło się w poniedziałek, w sali lustrzanej pałacu Staszica w Warszawie uroczyste spotkanie. Przybyli na nie: **Bolesław Jaszczuk, Stefan Jędrychowski, Stefan Ignar i Eugeniusz Szyr.**

B. Jaszczuk przekazał działaczom Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, kontynuatorom tradycji pierwszych stowarzyszeń ekonomistów w Polsce, serdeczne pozdrowienia od kierownictwa partii i rządu. Nawiązując do historii polskiej myśli ekonomicznej stwierdził on, że poczesne miejsce zajmuje w niej kierunek marksistowski. Wielu działaczy KPP wniosło dużo cennych analiz do dorobku polskich nauk ekonomicznych. Po wojnie pozycja ekonomistów w społeczeństwie polskim zmieniła się w sposób istotny. Stworzono im możliwości udziału w aktywnym kształtowaniu rozwoju gospodarki narodowej, wraz z klasą robotniczą i inteligencją techniczną.

Nawiązując do V Zjazdu partii, mówca podkreślił wagę stałego postępu w metodach planowania i zarządzania, szczególnie zaakcentowanego w uchwale zjazdowej.

Referat programowy wygłosił prof. dr Józef Pajestka, prezes zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zebrani wysłuchali też wspomnień nestora polskich nauk ekonomicznych prof. Edwarda Lipińskiego.

SPORT SPORT

Hokeiści Podhala i Cracovii goszczą Włókniarza i Legię

Jutro i w czwartek po ligowej przerwie, ruszą ostatnie pojedynki w lidze hokejowej które dadzą ostateczną odpowiedź które z zespołów walczyć będą o tytuł mistrza Polski. Po dwóch zwycięstwach zespołu mistrza Polski GKS Katowice odniesionych w Warszawie i Zgierzu zespół katowicki ma największe szanse na zakwalifikowanie się do wielkiej czwórki. Sądząc z ostatnich rezultatów jakie uzyskuje zespół mitrza i w tej grupie na pewno będzie miał wiele do powiedzenia w końcowym rozrachunku. Zanim tak się stanie poczekać jeszcze musimy na nadchodzące mecze bo jeszcze przecież szanse na medalowe lokaty mają zespoły Górnika Murcki, Naprzodu Janów a i Polonia chcąc znaleźć się w finałowej czwórce musi zanotować zwycięstwa.

Spokojni jesteśmy natomiast o zespół „Podhala". Nowotarżanie grają dwa ostatnie spotkania na własnym lodowisku z przeciwnikami którzy nie powinni sprawić im większego kłopotu.

Jutro Podhale gra z najsłabszym zespołem I-ligi Włókniarzem a w czwartek podejmuje Legię. Zespół z Nowego Targu nie próżnował w czasie przerwy i o tę drużynę możemy być spokojni że w tegorocznej batalii o mistrzowski tytuł odegra należną sobie rolę.

Cracovia gra dziś o godz. 1[illegible] na sztucznym lodowisku przy ul. Siedleckiego z Legią W-wa a w czwartek podejmuje Włókniarza Zgierz. W tych pojedynkach „biało-czerwoni" są faworytami i na pewno potwierdzą to, dobrą formą i sportową walką. Zwłaszcza mecz z Legią zapowiada się bardzo interesująco.

W pozostałych meczach grają: środa: Katowice — Naprzód Janów i Murcki — Baildon. Czwartek — zmiana par.

A oto aktualna tabela:

1. Pomorzanin	16	22	76:45
2. Podhale	16	22	63:37
3. Katowice	16	20	67:23
4. Polonia	16	20	96:68
5. Murcki	16	18	51:62
6. Naprzód	14	16	51:50
7. Baildon	14	13	78:52
8. Cracovia	16	13	61:67
9. Legia	16	10	66:71
10. Włókniarz	16	2	37:161

Łyżwiarski „Puchar Tatr" zakończony

W niedzielę zakończył się w Zakopanem łyżwiarski „Puchar Tatr". W ramach tego pojedynku krajowej czołówki, reprezentacja Warszawy rozegrała mecz z zespołem Deventer (Holandia). Jak było do przewidzenia goście odnieśli druzgocące zwycięstwo 57,237 pkt. wielobojowych.

Zespół Deventru to aktualnie druga reprezentacja Holandii. W czasie tych zawodów Polacy ustalili trzy rekordy Polski. W wieloboju kobiet rekord pobiła Romana Troicka (Sarmata) 202,883 pkt. Poprzedni rekord należał do Heleny Pilejczyk i wynosił 202,932 pkt.

Andrzej Święcicki z Legii W-wa ustanowił rekord Polski w wyścigu na dystansie 5 tys. m wynikiem 8.15,6, a mimo to uplasował się dopiero na dziewiątym miejscu. Ostatni rezultat lepszy od rekordu Polski uzyskał Henryk Szandala z Elbląga w wieloboju mężczyzn. Jego rezultat 184,640 pkt.

Nadmienić należy, że wszyscy zawodnicy holenderscy na torze zakopiańskim pobili swe życiowe rekordy.

Biały Dom przed zmianą lokatora

WASZYNGTON (PAP)

Ustępujący prezydent Johnson przygotowuje się do wygłoszenia przed Kongresem pożegnalnego przemówienia przed opuszczeniem Białego Domu. W przemówieniu tym przedstawi on również swoje propozycje pod adresem przyszłej administracji oraz złoży sprawozdanie ze swojej działalności budżetowej. Nie wiadomo czy Johnson pojawi się przed Kongresem osobiście czy też prześle tradycyjnie napisane na maszynie przemówienie do odczytania.

Wizyta okrętów radzieckich w Jemenie

KAIR (PAP)

Minister obrony oraz minister spraw zagranicznych ludowej republiki Jemenu południowego odwiedzili w poniedziałek jednostki marynarki radzieckiej, które przebywają z 5-dniową wizytą przyjaźni w Adenie.

Zmiany w podziale administracyjnym kraju

Dlaczego zmniejszono liczbę gromad

WARSZAWA (PAP)

W wyniku zmian przeprowadzonych ostatnio w podziale administracyjnym kraju — liczba gromad w Polsce została zmniejszona i wynosi od 1 stycznia br. 4672.

Przypomnijmy, że zasadnicza reforma podziału administracyjnego wsi miała miejsce przed 14 laty — w miejsce ok. 3 tys. gmin utworzono wówczas 8790 gromad. W latach 1958—61 ich liczba uległa zmniejszeniu o blisko 3560 — co wiązało się z procesem decentralizacji i decyzjami dotyczącymi rozwoju rolnictwa.

W ub. r. istniały w kraju 5232 gromady. Bliższa analiza wykazywała jednak, że w konkretnym podziale terytorialnym zachodziły poważne dysproporcje. Tak np. istniały powiaty liczące 4 gromady (jak np. woliński) i dzielące się aż na 45 gromad (Kielecki). Występowały też zbyt wielkie różnice, jeśli chodzi o czynniki, jakie decydują o sile lub słabości bazy, na której działają rady gromadzkie. Różnice dotyczące zarówno liczby mieszkańców, jak i areału użytków rolnych, liczby gospodarstw itp. średnia krajowa liczby ludności w gromadzie wynosiła w ub. r. 3 tysiące osób — rozkładała się ona jednak nierównomiernie. Były (i są) gromady liczące ponad 15 tys. mieszkańców, a nawet — pojedyncze — ponad 10 tysięcy, jak np. gromada Andrychów. Na drugim biegunie — były gromady liczące zaledwie po kilkuset mieszkańców. W takich małych i słabych gromadach realizacja zadań stojących przed radami narodowymi m. in. w zakresie poprawy warunków życia ludności wiejskiej — rozwoju placówek kulturalnych, służby zdrowia i oczywiście, rozwoju ekonomicznego — napotykała na znaczne trudności.

Po dokładnej analizie sytuacji w terenie prezydia wojewódzkich rad narodowych zaproponowały zniesienie lub przyłączenie do sąsiednich — 635 gromad. Rada Ministrów zatwierdziła te wnioski w odniesieniu do 608 gromad. Znaczna większość z nich została przyłączona do gromad silniejszych gospodarczo. Z pozostałych — zniesionych — utworzono 51 nowych, tym razem większych już gromad, o odpowiednich zasobach gospodarczych i ludnościowych.

Polski sklep otwarto w Sofii

SOFIA (PAP)

W sobotę rano przyjął pierwszych klientów polski sklep uruchomiony przy centralnej ulicy Sofii — Bulwarze Rosyjskim. Sklep jest placówką Ośrodka Kultury Polskiej, który zostanie wkrótce otwarty po generalnym remoncie. Sklep w pewnym stopniu stanowi odpowiednik otwartego niedawno w Warszawie magazynu „Sofia". Oferuje on bogaty wybór wyrobów polskiej sztuki ludowej, książek, płyt, ceramiki itp. będzie on także prowadził sprzedaż polskich czasopism.

Noworoczne spotkanie z aktywem miechowskim

W Miechowie odbyło się tradycyjne noworoczne spotkanie Egzekutywy KP PZPR z aktywem komitetów gromadzkich partii. Dokonano na nim podsumowania osiągnięć powiatu we wszystkich dziedzinach życia. Za największe sukcesy w minionym roku uznano wybudowanie 40 km nowych dróg, uzyskanie najwyższych dotąd plonów z ha, bo aż 25,6 q.

Nastąpił też znaczny przyrost organizacji partyjnej, do których przystąpiło 639 nowych towarzyszy.

I sekretarz KP PZPR w Miechowie tow. **H. Kostecki** w krótkim wystąpieniu serdecznie podziękował całemu aktywowi za całoroczną pracę, efektem której są tak duże osiągnięcia. (zs)

Francja wstrzymuje wszelkie dostawy broni dla Izraela

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse pisze z Tel Awiwu:

„Paryski korespondent państwowego radia izraelskiego poinformował w poniedziałek, że francuskie embargo na dostawy broni i sprzętu wojskowego do Izraela, które dotychczas obejmowało jedynie samoloty „Mirage" zamówione we Francji, zostało ostatnio rozszerzone na wszystkie typy broni i sprzętu wojskowego. Dotyczy ono m. in. części zamiennych do samolotów używanych przez izraelskie lotnictwo wojskowe. Decyzja ta — sprecyzował korespondent — jest bardzo ściśle przestrzegana od ubiegłego piątku.

Zdaniem obserwatorów izraelskich, wszystkie wskazówki świadczą, że rząd francuski powziął tę decyzję w następstwie napaści komandosów izraelskich na lotnisko w Bejrucie.

Z prac Sejmu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

prowadzaniu inspekcji nie mogą ograniczać się tylko do spraw związanych ze spekulacją i nadużyciami, z pominięciem spraw dotyczących zaopatrzenia rynku wewnętrznego oraz jakości artykułów.

W Sejmie znajdują się również 3 projekty ustaw dotyczące kodyfikacji prawa sądowego: kodeks karny oraz przepisy wprowadzające kodeks karny, kodeks postępowania karnego, oraz przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, kodeks karny wykonawczy. Te dokumenty będą w tym roku przedmiotem dalszej intensywnej analizy poselskiej.

Najbardziej zaawansowane są prace nad projektem kodeksu karnego.

Należy sądzić, że jeszcze w bieżącej kadencji wspomniane trzy projekty prawa karnego zostaną przez Sejm uchwalone. Będzie to jednym z najpoważniejszych elementów dorobku ustawodawczego Sejmu w obecnej kadencji.

Należy sądzić, że począwszy od lutego br. komisje przystąpią do podsumowania swojej pracy w IV kadencji, a wraz z tym do formułowania wniosków dla przyszłego Sejmu.

Zgodnie z przepisami, obecna kadencja Sejmu kończy się 30 maja br. Rada Państwa zarządzi nowe wybory nie później niż na miesiąc przed upływem obecnej kadencji Sejmu.

Bronisław Troński

Cenne zobowiązania WZR

6 bm. Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Wojskowych Zakładów Remontowych w Krakowie, jako pierwsi (spośród tego typu zakładów) w kraju, przesłały do Depart. Uzbrojenia MON meldunek o podjęciu, w ostatnich dniach, przez załogę zobowiązań wartości 1:514.225, zł — dla uczczenia 25-lecia PRL. Podobny meldunek przekazała Rada Zakładowa Zarządowi Okręgu ZZM.

Wojskowe Zakłady Remontowe wzywają pozostałe zakłady podległe MON, jak również inne zakłady branży metalowej naszego okręgu — do podejmowania podobnych zobowiązań. (lw)

Sezon narciarski w pełni

Sezon narciarski jest w pełni. W najbliższych dniach naszych reprezentantów oczekuje seria startów w poważnych międzynarodowych zawodach. Zjazdowcy spóźnili się na pierwsze tegoroczne zawody o puchar świata i rozpoczną od Wengen. W dniach 11—12 bm. wystąpią tam A. Bachleda Ćwikła, Trzebunia i Kaim.

W międzynarodowych zawodach w konkurencjach klasycznych w Klinquenthal 10—12 bm. startować będzie grupa polskich biegaczek — Biegunówna, Budna, Czerniawska, A. Duraj, Z. Gąsienica, Chromik.

12 bm. w Semeringu wystąpią trzej nasi młodzi skoczkowie — Daniel Gąsienica, Krzysztofiak i Kubica.

Ciekawą imprezą jest puchar Europy juniorów w konkurencjach alpejskich. Zawody rozegrane zostaną w dniach 9—11 bm. W Madonna di Campilio. Startować mogą zawodniczki i zawodnicy do 18 lat. Do zawodów o puchar Europy zgłosiły się reprezentacje 15 państw a w tym także i Polska. W naszej 8-osobowej ekipie są m. in. dwaj młodzi utalentowani zjazdowcy J. Bachleda i J. Dereziński.

Na trzy zagraniczne starty wyjeżdżają polskie narciarki Majerczyk, Trzybunia i Lipowska. Wystąpią one w zawodach w konkurencjach alpejskich w dniach 13—15 bm. w Schrunz, 18—19 bm. w Maiborze i 23—26 bm. w Saalfelden.

W połowie miesiąca biegaczki i skoczkowie startować będą w Leningradzie, a specjaliści od kombinacji klasycznej w Le Brassus.

Terminy spotkań Górnika Zabrze w Bogocie

W dniu 12 bm. w Bogocie rozpoczyna się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym wystąpi także mistrzowska drużyna Polski — Górnik Zabrze.

Pierwszym przeciwnikiem polskich piłkarzy będzie miejscowy zespół Santa Fe. Spotkanie to rozegrane zostanie na inaugurację turnieju. Oto terminy meczów Górnika Zabrze: 12 bm. — z Santa Fe, 17 bm. — z Millionarios, 19 bm — z drużyną Węgier.

Kolejne niespodzianki w biathlonie

Przygotowująca się do mistrzostw świata w Zakopanem, czołówka naszych biathlonistów, ponownie stanęła na starcie zawodów kontrolnych. Seniorzy startowali na dystansie 20 km a juniorzy na 15 km. W konkurencji seniorów nieoczekiwane lecz bardzo pewne zwycięstwo odniósł wicemistrz świata z roku 1966 Józef Sobczak Gąsienica. Wykazał on doskonałą formę biegową i niezłą dyspozycję strzelecką. Czołowi zawodnicy świata roku ubiegłego — Stanisław Łukaszczyk i Stanisław Szczepaniak zajęli dopiero 5 i 6 miejsca.

Pewny kandydat na pierwsze miejsce w konkurencji juniorów Andrzej Rapacz, musiał się tym razem zadowolić drugą lokatą. Pokonał go bardzo dobry biegacz Wojciech Truchan, który otrzymał za nietrafne strzały 5 minut karnych, podczas gdy Rapacz miał 6 minut karnych.

Noworoczny turniej siatkarzy TKKF

Żywotne Ognisko TKKF w Brzesku zorganizowało z okazji Nowego Roku turniej w siatkówce trójek. W ciekawej imprezie wzięło udział 11 zespołów. Najlepszym zespołem okazała się drużyna: Kostecki, Zaczyński i Grodkowski.

Uczmy się pływać

Krakowski Okręgowy Związek Pływacki organizuje w najbliższych dniach kursy nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Informacje i zapisy w biurze KOZP Kraków, Basztowa 6 pok. 3 telefon 229—23 w godzinach od 12.00 do 14.00, ponadto we środy i piątki od godz. 18.00 do 20.00.

106 m na Dużej Krokwi

Czołówka naszych skoczków narciarskich przeprowadziła w poniedziałek, 6 bm., pierwszy w tym sezonie trening na Dużej Krokwi w Zakopanem.

Trening odbył się w idealnych warunkach, na bardzo szybkim śniegu, toteż zawodnicy uzyskiwali doskonałe wyniki.

Najdłuższy skok dnia — 106 m, wykonał **Józef Przybyła.** Z pozostałych kadrowiczów najdalej skoczyli Sławomir Kardaś — 101 m, Leszek Nadarkiewicz — 99 m, Marian Gayczak — 98 m oraz Marian Ligocki — 97 m.

Warto przy okazji przypomnieć, że rekord Krokwi ustanowiony ubiegłej zimy wynosi 109 m i należy do Józefa Przybyły.

Zapaśnicy Legii wyjeżdżają do Szwecji

Po raz pierwszy od dłuższego czasu startować będą w Szwecji polscy sportowcy. W dniach 24—26 bm. odbędzie się w miejscowości Klippan doroczny międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu klasycznym. Dotychczas brała w nim udział reprezentacja Polski. W tym roku władze Polskiego Związku Zapasów postanowiły przekazać ten kontakt czołowemu polskiemu klubowi — WKS Legii Warszawa. W turnieju, obok Legii, startować będą zapaśnicy Związku Radzieckiego, NRD, NRF, Bułgarii, Norwegii, Danii, Finlandii, Szwecji oraz reprezentacja miasta Klippan.

Start zapaśników polskich w doborowym towarzystwie jakie zbierze się w turnieju w Klippan będzie sprawdzianem przygotowań naszej czołówki do udziału w mistrzostwach świata w Argentynie. Nie jest wykluczone, że drużyna Legii wyjedzie do Szwecji wzmocniona kilkoma zawodnikami kadry narodowej przewidzianymi do udziału w mistrzostwach świata.

W kilku wierszach

● W meczu o Klubowy Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, koszykarze CSKA Moskwa zwyciężyli zespół mistrza NRD Vorwaerts Lipsk 75:72 (34:35). Ponieważ w pierwszym meczu zwycięstwo także zanotowali koszykarze radzieccy oni awansowali do dalszych spotkań pucharu.

● W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim Meksyk—Włochy uzyskano rezultat remisowy 1:1 (0:0). Mecz rozegrano w stolicy Meksyku.

● Z cyklu spotkań eliminacyjnych do piłkarskich mistrzostw świata rozegranych w Dakarze Senegal pokonał Maroko 2:1.

● Piłkarze czechosłowackiego zespołu Spartaka Trnava rozegrali w San Jose w Kostaryce spotkanie z mistrzem tego kraju Saprissa. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2.

Jakie stanowisko obejmie Smrkovsky?

Z braku węgla przedłużono ferie w szkołach słowackich

PRAGA (PAP)

Biuro KC KPCz. do spraw kierowania pracą partyjną w okręgach czeskich omówiło na poniedziałkowym posiedzeniu problemy związane z utworzeniem Zgromadzenia Federalnego CSRS. Równocześnie przedyskutowano propozycje, uwagi krytyczne, poglądy i postulaty partyjnych i społecznych organów i organizacji oraz obywateli okręgów czeskich którzy w tej sprawie zwrócili się do Komitetu Centralnego KPCz. — donosi agencja CTK.

Biuro opowiada się w związku z tym za przestrzeganiem, od początku wprowadzenia federalnej struktury państwa, prawa do objęcia stanowiska przewodniczącego zgromadzenia federalnego przez przedstawiciela narodu słowackiego, powinien to być człowiek cieszący się poważaniem, zaufaniem i autorytetem narodu czeskiego i słowackiego.

Biuro zaleca także, aby **Josef Smrkovsky** został wysunięty jako kandydat na stanowisko przewodniczącego izby narodów, a równocześnie na stanowisko zastępcy przewodniczącego zgromadzenia federalnego CŚRS.

MOSKWA (PAP)

W nocy z 5 na 6 stycznia wyjechała do Pragi delegacja specjalistów radzieckich, na której czele stoi **W. Koniuszko**, członek państwowego komitetu rady ministrów ZSRR do spraw nauki i techniki. Omówi ona z kolegami czechosłowackimi praktyczne kroki mające na celu urzeczywistnienie uchwał XI sesji stałej podkomisji do spraw współpracy naukowo-technicznej między ZSRR a CSRS, która odbyła się niedawno w Moskwie.

Obecnie około 200 instytutów naukowo-badawczych i przedsiębiorstw oraz 22 ministerstwa ZSRR i Czechosłowacji opracowują wspólnie przeszło 800 problemów naukowych i technicznych, obejmujących wszystkie podstawowe gałęzie gospodarki.

Cała prasa czechosłowacka publikuje artykuły poświęcone pierwszej rocznicy styczniowego plenum KC KPCz. Wszystkie dzienniki zwracają uwagę, że plenum to przeszło już do historii, tak jak i do potocznego języka politycznego wszedł nowy termin: polityka postyczniowa. Treścią tej polityki — piszą dziennikarze — jest demokratyzacja społeczeństwa socjalistycznego, naprawa błędów przeszłości i usunięcie tych szkód, które krępowały rozwój w szerokim tego słowa znaczeniu.

*

Zgodnie z informacjami napływającymi z Bratysławy, ze względu na aktualne trudności z węglem słowackie ministerstwo oświaty postanowiło przedłużyć ferie zimowe w szkołach podstawowych i średnich Słowacji do 13 bm. Jak głosi opublikowany w tej sprawie komunikat, rząd słowacki rozważa obecnie kroki, jakie należy podjąć dla opanowania krytycznej sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia w opał.

NAJWAŻNIEJSZE...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nych i polepszenie ich jakości...

Inż. Edward Malinowski — naczelnik PKP w Nowym Sączu:

— 1968 r. — zdobyliśmy na własność sztandar we współzawodnictwie ogólnopolskim. W eksploatacji — wykorzystaniu wagonów mieliśmy najlepsze wyniki w ciągu ostatnich 25 lat.

— Bieżący rok, to jest 1969 r. będzie w naszym rejonie kolejowym charakterystyczny, gdyż zobowiązania kolejarzy Nowosądecczyzny, podjęte z okazji V Zjazdu umożliwią, pomimo trudnych warunków technicznych, zwiększenie zaplanowanych przewozów liniami PKP tego rejonu Polski. A przecież właśnie przez nasze stacje graniczne przechodzą liczne towary z różnych krajów jak np. Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii... W dużej mierze są to towary spożywcze wymagające szybkiego transportu. W tym roku obiecujemy przekazać odbiorcom w różnych regionach Polski o 2.000 wagonów więcej towarów przechodzących przez nasze stacje.

Mgr Władysław Kozłowski — dyrektor Skawińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych:

— Najważniejsze w 1968 r. było dla naszego zakładu doprowadzenie gazu oraz doprowadzenie specjalnymi rurociągami pary ze skawińskiej elektrowni. Te dwie inwestycje będące w ścisłym powiązaniu z modernizacją naszego — powiedzmy sobie szczerze — niezbyt nowoczesnego zakładu — pozwoliły na duże podniesienie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz na podniesienie jakości produkcji. Najlepszym tego dowodem jest zdobycie przez nasz zakład dziesięciu znaków pierwszej jakości produkcji w skali krajowej.

— 1969 r. przyniesie nam trzykrotne zwiększenie produkcji makaronów dzięki uruchomieniu nowych urządzeń. Spodziewamy się również rozpoczęcia produkcji ekstraktu kawy oraz zwiększenia asortymentu m. in. przez rozpoczęcie produkcji tzw. paluszków serowych...

Inż. Józef Skrężyna — dyrektor Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa:

— Rok 1968: uruchomienie produkcji zbiorników ciśnieniowych dla potrzeb sanitarnych. Będziemy produkować je dla całego kraju. Wszystkie technologiczne i techniczne trudności udało nam się pokonać i w tej chwili już rozwijamy front produkcyjny.

— Rok 1969: boimy się niespodzianek w zaopatrzeniu w materiały elektrotechniczne i sanitarne. Życzyłbym sobie w tym roku — po pierwsze lepszych i regularniejszych dostaw materiałowych, po drugie — bardziej rytmicznego frontu robót i tu robię ukłon w stronę współwykonawców robót budowlanych w naszym regionie. Specjalnie kłaniam się nisko w stronę wykonawców dokumentacji — na razie mam z tą dokumentacją dużo trudności. No i jeszcze ogólnie — od dwudziestu lat czekamy na polepszenie naszego zaplecza technicznego. Dokumentacja ta jest już w opracowaniu...

BREIT

Naszej drogiej koleżance
i współpracowniczce
JANINIE
ANTONOWICZ
składamy wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci Męża.
Dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy
z Rolniczego Rejonowego
Zakładu Doświadczalnego
w Łosiowie.

Zawiadomienie DOKP

Zawiadamia się podróżnych, korzystających z usług PKP, że w dniach 8, 9 i 23 stycznia br., od godz. 7.10 do 15.10, pociągi relacji Kraków—Niepołomice będą kursować tylko do stacji Podłęże.

Na odcinku Podłęże—Niepołomice i z powrotem podróżni będą przewożeni autobusami PKS.

W dniu 2 stycznia 1969 roku zmarł
ANTONI GRABSKI
towarzysz sztuki drukarskiej.

Zmarły był długoletnim pracownikiem Krakowskiej Drukarni Prasowej — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wielu innymi.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w dniu 8 stycznia br. o godz. 13.30.

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY

Dnia 5 stycznia 1969 r. zmarł nagle, w wieku 64 lat
inż. JAN ANTONOWICZ
dyrektor Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Łosiowie.

W Zmarłym tracimy nieocenionego współpracownika, wychowawcę kilku pokoleń rolników, zasłużonego organizatora rolnictwa opolskiego.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR
i PRACOWNICY RRZD w Łosiowie

Kształt stołu i kształt wojny

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AGENCJI ROBOTNICZEJ W NOWYM JORKU)

Pani Ludwig z nowojorskiego Brooklynu w liście do swej gazety skomentowała paryskie spory o kształt stołu rokowań zwracając uwagę, iż nikt się jakoś nie kłóci o kształt drewnianych trumien dla amerykańskich żołnierzy.

Jeśli wierzyć ankiecie Gallupa, większość odpowiadających oświadczyła, że przerwanie walk jest ważniejsze od „zadowalającego rozwiązania politycznego".

Jeszcze poważniejsza większość uważa, że reżim sajgoński utrudnia „honorowe rozwiązanie". W tutejszej prasie wiadomości z Paryża przynoszą na przemian nadzieje, iż negocjacje rozpoczną się już w najbliższych dniach i przepowiednie, że impas potrwa jeszcze całe tygodnie.

Wielu amerykańskich komentatorów zgadza się, iż sajgończykom nie spieszy się do negocjacji, a tym bardziej do zawieszenia broni. Każdy dzień zwłoki opóźnia w ich przekonaniu chwilę, kiedy oddziały USA zaczną wycofywać się z południowego Wietnamu.

Mimo wielokrotnych zapewnień, iż Stany Zjednoczone nie będą nikogo zmuszały do rządu koalicyjnego, sajgończycy podejrzewają, że to ich właśnie czeka na pewnym etapie rokowań.

O potrzebie rozwiązania koalicyjnego uważają za właściwe mówić nawet jastrzębie z amerykańskiego senatu, jak senator Dirksen, który wyraża nadzieje, iż Nixon zaostrzy politykę wojenną, a zarazem — jednym tchem — dodaje, iż południowych Wietnamczyków trzeba będzie skłonić do zgody na rząd koalicyjny z NFW.

Według publicysty Sulzbergera rzeczą, której ponoć chcą wszyscy jest usunięcie wiceprezydenta Ky. Wzrastają presje, aby pozbyć się Ky — pisze Sulzberger z Paryża, dodając, że Stany Zjednoczone trzymają w zanadrzu generała Minh, który powrócił z emigracji do Sajgonu, ma powiązania z grupami buddystów i mógłby stanąć na czele rządu tymczasowego.

W doniesieniach z Sajgonu obawy przed nową ofensywą partyzancką, które skłoniły władze sajgońskie do ustawienia zasieków w centralnej części miasta, przeplatają się z urzędowym optymizmem, że wojna idzie wprost świetnie.

Do nowych formacji, które mają jakoby przybliżyć zwycięstwo Amerykanów i sajgończyków należą jednostki terrorystyczne organizowane na szczeblu lokalnym przez agentów amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej. Mają one ustalić, kto i gdzie jest miejscowym przedstawicielem Vietcongu, a po ustaleniu odnaleźć go i ująć lub zabić. Korespondent amerykański Z. Grant podaje z południowego Wietnamu, że w pewnym rejonie amerykański komendant oddziałów terrorystycznych wyznaczył 100 tysięcy piastrów nagrody za głowę lokalnego przywódcy Narodowego Frontu Wyzwolenia. Ten ostatni odpowiedział ofertą 200 tysięcy piastrów za głowę amerykańskiego agenta.

BARTOSZ JANISZEWSKI

Nelly Zachajkiewicz

STARY CZŁOWIEK...

W Wierzbanowej w pow. myślenickim droga zimą zamarznięta. Do Cieślików idzie się jak po grudzie. Nawet koniom ciężko. Dom ich usytuowany jest na samym końcu wsi. Czy można go nazwać domem? Do niedawna mieszkali w nim razem. Cieślikową zabrała teraz sąsiadka. Wyjaśnia: „Ja nie sąsiadka, ja obca. Nic z tego nie mam. Babem oprała, oczyściła, bo nie było, pani, rady. Kaszle niemożliwie. Wino z masłem jej daję. Oni chcieli z Cieślikiem, żeby ich brać oboje. Na dwoje — powiem prawdę — to ja się nie godzę. Łeb bym se z tymi dwoma urwała jak się pochorują. Kobieta ma kawałeczek pola, obowiązuje się odpisać. Ja już pogrzeb opłacę. Prosi, no to trzeba mieć miłosierdzie. Przecie to nie pies, ni kot. Trzeba temu dać co jeść. Ja jestem też tako miłosierno, bo nie wiem kto mnie na ostatek weźmie. Jak mi odpisze, to będę ją chować do samej śmierci...". Z kąta odzywa się stara wychudzona kobiecina z błyszczącymi oczami. Przytakuje. O gospodyni mówi: „Chodzi koło mnie, żeby tak własna matka była. A stary ma swój osobliwy majątek, niech idzie kej chce...".

Dokąd pójdzie stary Andrzej? Co on myśli. Trzeba go zapytać tym bardziej, że mdlący zapach gotującego się królika wygania z niewietrzonej izby.

Chałupa Cieślików jest znacznie oddalona od domostwa „miłosiernej" sąsiadki. Andrzej Cieślik został na swoim, chociaż chałupa — mówi — bidna i zła. Dziwne, że się jeszcze nie rozleciała, a ogień z rozwalonego komina nie ogarnął tego całego, zmurszałego dobytku. Może dlatego, że wilgoć ścieka po ścianach. Stary Cieślik postanowił odnowić chałupę. Wapnem właściwie wodą z wapnem i starą szmatą. Wilgoć jeszcze gorsza, a na śliskich, brudnych ścianach nie znać tego malowania. Jak skończy, pójdzie do żony, zobaczy jak jej tam. Powiedział: „idź się babo zagrzej, a jak ciepło będzie, wracaj na swoje śmieci. Na starość się rozłączać? — Na nic taka robota. Jak umrze, no to umrze, trzeba się rozstawać. Ale teraz? Markotno samemu. Jakby my oboje byli, to by pasowało. Żeby było jakie mieszkanie przy kim. Mam ziemi trochę, to bym dał. Żebym ino dożył. Tam, gdzie kobita jest mówią, że placu nie mają. Et, takie tam gadanie. Placu nie ma..."

Miejsca dla starych i chorych na wsi na ogół nigdy nie było. Ludzie w mieście mają „inaksze sumienia" — jak mówi stary Cieślik. Zapewne nie słyszał nawet, że na miejskich domach starców wyryte są często łacińskie słowa: pokój dobrze zasłużonym. Na wsi dobrze zasłużeni rzadko jednak doznają spokoju na stare lata. Ziemia wyssała ich siły. Niewiele mogą już zrobić chociaż chcieliby na swoim zostać do końca. Jeśli nawet trafią do domów starców — tęsknią. Nostalgia za ziemią jest czasem gorsza niż starość. Dlatego spokój tych ludzi będzie tam, gdzie ich ziemia. Nikt jednak zbytnio się nad tym nie zastanawiał. Nikt nie pomyślał, że domy starców na wsi są potrzebne. Silnym argumentem powinna być niepotrzebna śmierć starej Marii z Wierzbanowej, sponiewieranej i zaszczutej, która do bliskich ani do dalszych ludzi szczęścia nie miała. Zmarła w okropnych bólach, bo nie było pieniędzy na środki uśmierzające „ból gnijących nóg" — jak to ludzie we wsi mówili. — I nie zapłaci rodzony brat już nigdy tego, co ojciec nieboszczyk i dla niej także po sobie zostawił. Na nic teraz te krowy i kawałek ziemi. Jej już nic po nich, ale żeby było sprawiedliwie, trzeba ten dług odebrać, na starców dać — tak twierdzą ci, co dobrze znali sprawę.

O potrzebie tworzenia wiejskich domów starców nie trzeba nikogo przekonywać. Stary Andrzej ziemię by oddał. Takich ludzi bezdzietnych, którzy chetnię oddadzą ziemię, aby spokojnie spędzić koniec życia w domu starców, jest znacznie więcej. W „Gazecie Krakowskiej" padały już propozycje budowy małych domów starców w powiatach, czy nawet tylko gromadach. Ale — jak dotąd — nikt się tym nie interesował. A przecież i dla ludzi byłoby lepiej i dla ziemi. Ziemia bowiem, o której każdy zagon młody Cieślik się niegdyś procesował — jałowa teraz. We wsi machają ręką na taką gospodarkę. „Cóż z tego, że ziemię mają, hektary, kiedy zbożem ludziom wypłacali. Gdzież się wypłaci? Śmiech bierze na takie gospodarowanie". Trudno się dziwić. Starzy, chorzy, bezdzietni. Odpisali ziemię jednemu ze wsi. Pracował na niej od wiosny do jesieni, a potem wyjechał. Płacił podatki i owszem. Teraz powiada, że ziemi nie chce. Papier podpisał, że się zrzeka. Cieślikowie muszą zwrócić więc za podatki. Sąd tak przysądził! Teraz znowu komu innemu odpiszą. Ziemia będzie przechodziła z rąk do rąk. A Cieślikowie i wielu innych ludzi starych poniewierać się będzie dalej marząc o śmierci, której „samemu sobie zadać nie godzi się" — jak uważa stary Andrzej.

Sprawa budowy wiejskich domów opieki społecznej już dawno dojrzała do radykalnych rozwiązań. Należy ją rozważyć na szczeblach najwyższych, jak również powiatowych i gromadzkich, które na co dzień się z tym problemem spotykają.

ICH SŁUŻBA TRWA OKRĄGŁY ROK...

Latem i zimą, w dzień i w nocy pełnią swą służbę żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Doskonalą gotowość bojową swych jednostek. Strzegą lądowych, morskich i powietrznych granic Polski, aby nikt nie naruszył pokojowej pracy naszego narodu. Za tę ich gotowość i wzorową postawę jesteśmy wdzięczni żołnierzom wszystkich specjalności i broni. Towarzyszymy im myślami w ich trudnej służbie, a z początkiem roku życzymy im sukcesów przez okrągły rok. Na zdjęciu: nad bezpieczeństwem naszych górskich granic czuwają w zimie narciarskie patrole Wojsk Ochrony Pogranicza.

CAF — WAF

Po zimowych wakacjach

2714 uczestników

...liczyła tegoroczna zimowa akcja harcerska. Staraniem Chorągwi zorganizowano 17 zimowych obozów szkoleniowych oraz 31 zimowisk wypoczynkowych. Wszystkie zlokalizowano w woj. krakowskim. Najwięcej w pow. Nowy Targ, Żywiec, Nowy Sącz, Sucha, Limanowa i Zakopanem.

Program ideowo-wychowawczy zimowisk szkoleniowych obejmował: praktyczne przygotowanie kadry do prowadzenia drużyn i zastępów, przygotowanie instruktorów do styczniowo-lutowych seminariów na temat: „Aktualne problemy walki ideologicznej w świetle Uchwał IV Zjazdu ZHP i V Zjazdu PZPR" oraz do wiosennej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Uczestnicy zimowisk wypoczynkowych wykonywali zadania dotyczące Odznaki Chorągwianej 68/69 (kampania dyrektywna pod hasłem „Wyzwolenie"), przygotowań do rozpoczęcia obchodów 25-lecia PRL oraz wiosennych Manewrów Kościuszkowskich.

Listy

„Tegoroczne zimowisko jest wspaniałe. Mamy tu wiele atrakcyjnych zajęć. Należą do nich codzienne spotkania przy kominku, na które m. in. zapraszamy mieszkańców tutejszej gromady. Dzięki temu poznaliśmy dzieje Poręby i jej okolic, przeżycia mieszkańców z lat okupacji i rozwój gromady w okresie Polski Ludowej.

Jedzenie smaczne. Apetyty dopisują wszystkim, szczególnie po grach terenowych i wycieczkach. Nasi koledzy z sekcji sportowej urządzają ciekawe imprezy zimowe. Przykładem tego jest konkurs na najładniejszego bałwana śniegowego. Rada Dziecięca zimowiska zaplanowała dalsze przyjemności. Z niecierpliwością oczekujemy na bal kostiumowy połączony z licznymi konkursami m. in. na najlepszego sprawozdawcę sportowego. Atrakcją będzie kulig z pochodniami". Powyższe fragmenty pochodzą z listu jaki do redakcji przysłała Rada Dziecięca zimowiska Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, zorganizowanego w Porębie k/Myślenic. List podpisali Jacek Lisik, Mariola Zawilińska, Jacek Dulo i Paweł Owczarek. Za pozdrowienia dziękujemy.

Dziękujemy także za życzenia noworoczne i pozdrowienia uczestnikom obozu zimowego ZSP w Naprawie. M. in. napisali oni: *„Bogaty program turystyczny. W czynie społecznym organizujemy dla młodzieży wiejskiej w klubie „Ruch" — wystawę obwoluty książkowej, spotkania z uczestnikami i świadkami bitwy o Wysoką w 1939 r., wieczorek poezji".*

Za naszym pośrednictwem życzenia noworoczne (otrzymała je także redakcja) oraz pozdrowienia rodzicom i organizatorom kolonii zimowych przesłali mali uczestnicy zimowisk Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Krakowie, przebywający w Zawoi oraz PPB HiL, przebywający w Kąśnej Dolnej. (zg)

Nauka w służbie sadownictwa i rolnictwa

Prezydium WRN w Krakowie zapoznało się z działalnością Instytutów Naukowo-Badawczych: Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, Melioracji i Użytków Zielonych, Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, Zootechniki, Sadownictwa. W wyniku analizy działalności tych placówek Prezydium podjęło uchwałę w sprawie współpracy instytutów rolniczych i zakładów naukowo - badawczych z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN w zakresie upowszechniania postępu rolniczego.

Dziś informujemy Czytelników o pracy Zakładu Naukowo-Badawczego Instytutu Sadownictwa w Brzeznej, pow. Nowy Sącz.

Głównym zadaniem Zakładu jest prowadzenie doświadczeń z zakresu sadownictwa i wdrażanie wyników naukowych do praktyki. Tematyka prac obejmuje głównie aktualne problemy podgórskiego sadownictwa. Wyniki badań tu przeprowadzanych wykorzystuje się w codziennej praktyce, np. w zakresie doświadczeń odmianowo-porównawczych, uprawowo - nawozowych, ochrony czy cięcia drzew. Zastosowano je przy selekcji, dla terenu podgórskiego, kilku cennych odmian jabłoni, śliw, truskawek, agrestu, porzeczki. Z odmian tych uzyskano znacznie wyższe zbiory owoców, niż z dotychczas uprawianych gatunków. Również osiągnięto wysoką efektywność z nawożenia mineralnego w sadach śliwkowych. Obliczono, iż jedna złotówka wydana na nawozy, przynosi średnio 30 zł czystego dochodu! Dzięki stosowaniu odpowiedniej metody przycinania drzew przyspieszono owocowanie młodych, o co najmniej trzy lata i wzmocniono owocowanie drzew starszych. Podobne korzyści daje naukowa metoda walki z chorobami i szkodnikami sadów i ogrodów.

Na terenie Instytutu istnieje 80-hektarowy sad doświadczalny. Zastosowanie postępu rolniczego i naukowych metod daje tu nadspodziewane wyniki. Jeśli w r. 1965 wyprodukowano 103 tony owoców, to w r. 1967 — uzyskano 225 ton, zaś w roku ubiegłym sad doświadczalny dostarczył prawie 300 ton! Według przewidywań w r. 1970 zbiory osiągną około 500 ton owoców.

W ciągu ostatnich dwóch lat Zakład wyhodował i sprzedał 25 tys. drzewek i 60 tys. krzewów owocowych, wypracowując tym samym poważny dochód.

Wdrażanie wyników badań do praktyki stosuje się poprzez różne formy, jak np. poprzez publikacje naukowe i popularne, wykłady i seminaria, bezpośredni instruktaż w gospodarstwie i spotkania z producentami, ekspertyzy i porady fachowe. W ostatnich dwóch latach pracownicy Zakładu przygotowali do druku 15 prac naukowych i około 30 artykułów popularnonaukowych, wygłosili 150 wykładów, z których skorzystało prawie 8 tys. słuchaczy. W tym czasie Instytut zwiedziło 160 wycieczek krajowych i zagranicznych.

Bieżący rok przewiduje rozszerzenie form współpracy z producentami, — sadownikami, instruktorami rolnictwa, agronomami i inną służbą fachową krakowskiej wsi. (lw)

„Beskid" — nowy hotel orbisowski w Nowym Sączu.

CAF — Olszewski

Jacek Żukowski

LISIA JAMA

Poznali się przed rokiem na wiejskiej zabawie. Barbara miała 19 lat, Ireneusz, kawaler z sąsiedniej okolicy — 30. Po kilku tygodniach przyjechał do domu jej rodziców z wódką i zaproponował małżeństwo. Został przyjęty, ale ze ślubem zwlekano.

Były ku temu istotne powody. Dziewczyna spodziewała się dziecka. Z innym. Gdy oświadczyła to swemu przyszłemu małżonkowi, nie zrezygnował ze ślubu. Wprawdzie matka Barbary proponowała, by odłożyć małżeństwo do czerwca *„by nie wiązali sobie świata"*, jednak Ireneusz nalegał. Chciał się żenić jak najprędzej z uwagi... na wiosenne prace polowe. Potrzebna mu była kobieta w gospodarstwie.

W kwietniu zawarli związek małżeński. W maju Ireneusz odwozi żonę do Izby Porodowej w Żarnowcu. Jest troskliwy, odwiedza ją dwukrotnie podczas tygodniowego pobytu. Ale zupełnie nie interesuje się nowo narodzonym chłopcem. Nie jego dziecko.

Już po porodzie miał radzić Barbarze, by się go pozbyła, spowodowała śmierć dziecka najlepiej przez zatamowanie oddechu poduszką. Kategorycznie odmówiła. Pytał też salowej *„czy nie dało by się coś zrobić z tym dzieckiem"*. Zrozumiała to jako propozycję uśmiercenia noworodka. Zbeształa go — co sobie w ogóle wyobraża. Prosił też położną o pomoc w umieszczeniu dziecka w państwowym żłobku. Nie było takich możliwości. Był bardzo niezadowolony, chciał mieć w domu kobietę — ale nie z dzieckiem.

17 maja przyjeżdża do Żarnowca wiklinowym „półkoszkiem", by zabrać żonę do domu. Gdy Barbara odeszła na chwilę do apteki, narzucił na becik dziecka grube derki. Na protesty matki odpowiedział — a co mi się będzie darło, dodając, że nie zależy mu na dziecku i może się ono udusić. Potem podczas drogi zakrywał mu szczelnie kocem dostęp powietrza. Matka walcząc o życie dziecka odrzucała nakrycie. Tak dojechali do lasu nazywanego Jagielnikiem.

Tu rozegrał się dramat. Gdy byli na leśnej drodze koło wąskiej przesieki, zatrzymał konie. Wziął becik z dzieckiem i miał wówczas powiedzieć: *„muszę z nim skończyć"* — grożąc też żonie. Barbara protestowała, zanosiła się płaczem. Lecz on już szedł z zawiniątkiem na ręce w leśny gąszcz.

Kobieta cały czas siedziała na wozie płacząc, a on przedzierał się z jej dzieckiem przez las do wykrotu pod sosną. Tu wyjął niemowlę z becika i włożył do lisiej nory szczelnie zasypując piaskiem.

Później, podczas pierwszego przesłuchania wyjaśni — *„kiedy dziecko włożyłem do lisiej nory, to zauważyłem, że się poruszyło, ale na to nic zwracałem uwagi"*.

Gdy mąż wrócił do wozu z pustym becikiem, Barbarze wydawało się, że słyszy kwilenie maleństwa, ale to tylko rozlegały się głosy leśnej zwierzyny.

Pojechali do domu, oświadczając rodzinie, że dziecko zmarło po drodze i jest pochowane na cmentarzu w sąsiedniej wsi.

Barbara płakała całą noc, a rano położna z Izby Porodowej dała znać, że znalazła dla dziecka rodzinę zastępczą. Będzie miało dobrze u bogatych, bezdzietnych gospodarzy...

Po południu przyszedł milicjant z zapytaniem, gdzie jest dziecko. Po krótkiej rozmowie zatrzasnęły się kajdanki na przegubach dłoni Ireneusza. Milicjant żądał, by pokazał grób dziecka pochowanego rzekomo w Łanach Wielkich. Na drodze do cmentarza zatrzymany wyznał prawdę o lisiej jamie w lesie Jagielnik.

Natychmiast na miejsce przyjeżdża prokurator i grupa milicjantów z Komendy Powiatowej w Olkuszu. Choć szanse uratowania życia dziecka są praktycznie żadne, podejmują jednak bezzwłocznie akcję.

Zapada noc. W świetle samochodowych reflektorów i ręcznych latarni przeszukują las. Ireneusz nie bardzo umie trafić do tragicznego miejsca. Jest nietutejszy. Wzywają więc na pomoc matkę dziecka — Barbarę. Wskazuje miejsce zatrzymania się koni, kierunek, w którym mąż odszedł z niemowlęciem na ręku w las. Po kilku godzinach natrafiono na grób w lisiej norze.

Przed kilkunastu dniami przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozegrał się finał dramatu. Oskarżony zmienił pierwotnie złożone wyjaśnienia, utrzymując, że na leśnej drodze poniosły konie, wóz się przewrócił i w tych okolicznościach nastąpiła śmierć syna Barbary. Tej wersji Sąd nie dał wiary. Przeczyły jej też zeznania wielu świadków. Ireneusz świadomie dążył do śmierci dziecka. Chciał go pozbawić życia za wszelką cenę.

A przecież było tyle możliwości innych rozwiązań. Jeszcze przed ślubem Barbary jej rodzice oświadczyli, że dziecko, które miało się urodzić, będą wychowywali. Nie musiała zresztą wychodzić za mąż, rodzice byli dla niej wyrozumiali. Ojciec oświadczył: *„Moim zdaniem córka nie popełniła żadnej zbrodni, a taki przypadek każdemu może się przydarzyć"*. Zaufała jednak człowiekowi, który później zamordował jej dziecko. Uważał, że ma prawo odebrać życie 7-dniowemu maleństwu tylko dlatego, że psuło mu wizję kobiety-żony do prac w gospodarstwie. Gdyby dowieźli niemowlę do domu, dziś wychowywałoby się w rodzinie zastępczej.

Ireneusz wybrał jednak najprymitywniejsze, najpotworniejsze, a zarazem najgłupsze rozwiązanie prowadzące przez mroki lisiej nory.

Bez skrupułów pozbawia życia dziecko. Bo wydawało mu się, ze tak będzie najwygodniej.

„Z taką postawą — oświadczył uzasadniając wyrok sędzia Sądu Wojewódzkiego B. Nizieński — *nie zgodzi się ani prawo, ani społeczeństwo. 7-dniowe dziecko miało prawo żyć. I nikt nie miał prawa pozbawiać go życia"*. Ireneusza Czerwa za to, iż „w zamiarze pozbawienia życia 7-dniowego syna Barbary celowo narzucał na niego koce i płaszcz zimowy pozbawiając go tym samym dopływu powietrza, a następnie w przydrożnym lesie Jagielnik włożył do dołu — lisiej nory przysypując grubą warstwą ziemi" — Sąd Wojewódzki w Krakowie skazał na 11 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.

Wojsko i literatura...

Te dwa pojęcia bynajmniej się nie wykluczają. Wojskowi czytają literaturę, a z kolei o wojskowych powstaje literatura — zwłaszcza gdy stają oni w obliczu takich kataklizmów dziejowych, jakimi są wojny. Tak tworzy się historia, tak powstają również legendy i literatura, piękna i prawdziwa, o bohaterstwie tych, którzy bronili ojczyzny.

W 1968 roku obchodziliśmy 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego. Ochodom towarzyszyło wiele imprez na wielką skalę — proporcjonalnych do wagi tego jubileuszu. Jubileuszowi towarzyszył zarazem szereg małych, cichych, nierozreklamowanych imprez, których jednak wartość nie była mniejsza od uroczystych akademii. Wśród imprez tych znalazł się również konkurs czytelniczy, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Chemików w Krakowie dla pracowników swojego resortu, pt. „25 lat Ludowego Wojska Polskiego w literaturze". Do konkursu przystąpiło 3.000 osób z 8 zakładów pracy: Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu, Azotowych z Tarnowa, Chemicznych z Alwerni, Celulozy w Niedomicach, Sodowych i Farmaceutycznych z Krakowa, Fabryk Papieru z Żywca i z Kluczy. W konkursie brali udział zarówno pracownicy zakładów, jak i ich rodziny, a także uczniowie szkół przyzakładowych. Rozpiętość wieku „konkursowiczów" — od 15 do 60 lat. Ze względu na specyfikę tematu przeważali liczebnie mężczyźni, ale i płeć piękna zainteresowała się batalistyką w literaturze.

W grudniu ub. r. w Zakładowym Domu Kultury „Azoty" w Tarnowie, odbyły się eliminacje okręgowe i uroczysty finał konkursu. Eliminacje zakładowe wyłoniły 17 osób do eliminacji okręgowych, z nich zaś, trzyosobowe jury, po długim zastanawianiu się, wyłoniło 5 finalistów.

Walka była zaciekła, ale też i główna nagroda niebagatelna — wycieczka zagraniczna! Wygrał konkurs Kazimierz Ołpiński z Tarnowa. Poza nim do zwycięskiego finału dotarli (otrzymując nagrody pieniężne): Z. Kamykowski i A. Florek z Tarnowa, W. Błaut z Alwerni i A. Wyrwa z Żywca. Finał konkursu dowcipnie i sprawnie poprowadził kierownik ZDK „Azoty" — Jerzy Szawica, w szczelnie wypełnionej auli miejscowej szkoły, przy akompaniamencie dwu amatorskich (dobrych!) zespołów muzycznych: „Czarnych Jaskółek" z Tarnowa i „Samych swoich" z Jeziornej koło Warszawy.

Każdy z „konkursowiczów" odpowiadał na pytania z czterech wybranych przez siebie książek i z czasopisma „Żołnierz Polski". Zarówno w trakcie eliminacji, jak i finału, okazało się, że do najbardziej poczytnych autorów książek o tematyce batalistycznej, należą: Władysław Machejek, Mieczysław Moczar, Jan Gerhard, Janusz Meissner i Waldemar Kotowicz. „Barwy walki", „Łuny w Bieszczadach", „Rano przeszedł huragan", „Frontowe drogi" i „Dywizjon 303" — oto tytuły książek najczęściej wymienianych przez konkursowiczów. Podkreślić należy, że wśród 3000 osób — biorących udział w konkursie, procentowo przeważali pracownicy fizyczni.

W sumie impreza była udana — nie tylko spopularyzowała wiedzę o naszym wojsku, ale pobudziła biblioteki zakładowe do efektywniejszej pracy, poszerzyła znacznie krąg czytelników.

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Chemików, któremu należą się wyrazy uznania za ciekawą inicjatywę, nie osiadł na laurach, ale już przygotowuje się do nowego konkursu czytelniczego 1969, który tym razem dotyczyć będzie literatury społeczno - politycznej.

Wyrazy uznania należą się również ZDK „Azoty" za sprawną organizację eliminacji i finału.

DOROTA TARAKOWSKA

Olgierd Jędrzejczyk

OJCIEC (1)

Dzień pierwszy

Głos Marii szeleścił przez telefon tajemniczym szeptem, trochę zmęczonym, trochę jakby wymuszonym. Słuchał jej głosu ze wzrastającym niepokojem, a przez głowę przelatywały mu rozwichrzone myśli, wyrzuty sumienia, że przecież tyle lat winien był mu i miłość większą, i ciągłą obecność przy jego krzątaninie rodzicielskiej, przy jego pracy nieustannej, przy jego zmartwieniach człowieka zdrowego i chorego równocześnie, kiedy umęczone ciało wlókł codziennie do pracy i gdy zostawał w biurze codziennie do późnego wieczora, by jeszcze jedne 100 zł dołożyć do skąpych zarobków. W tych kilku chwilach rozliczył się sam ze sobą okrutnie, niebaczny na pewną przesadę, jaka właściwa jest zawsze owym krótkim sekundom, kiedy człowiek w niepokoju swej duszy poszukuje jakichś usprawiedliwień, kruchych słów i poglądów, które absolutnie niczego już nie mogą uratować i w żaden sposób nie zatrzymują biegu wypadków.

Słuchał więc Marii:

— Wczoraj wieczorem, kiedy wyszedłeś z domu, poczuł się nieco słabiej. Zadzwoniłam natychmiast po Janka. Przyjechał po 20 minutach. Wymacał jakiś twardy przedmiot na lewym udzie. Co ja mówię, przedmiot. Po prostu odłamek. Dobrze wiesz, co się z nim od kilku lat dzieje. Janek bardzo się zdenerwował, długo badał tętno a potem ciśnienie. Jeśli możesz, to przyjedź, bardzo cię proszę.

Rozpłakała się. Odłożył telefon.

A więc pójdzie tam zaraz, usiądzie na brzegu białego łóżka, by tak, jak przed dwudziestu laty drżeć o jego życie i rozumieć, że są to sprawy już właściwie nieodwracalne. Tyle lat, tyle lat, ani się obejrzał, jak sprawy te, ów śmiertelny lęk popłynął mu znowu pod gardło. Pod bramą szpitalną stał tedy długi szereg śmiesznych półciężarówek-bud. Jaśniały ciemnozielonym lakierem policyjnym, a mróz jak gdyby przydawał im blasku, powietrze ślizgało się między otwartymi na ścieżaj drzwiczkami. Co chwilę przez bramę wychodziło dwóch żołnierzy niemieckich dźwigających wygięte nosze. Podoficer stojący u wejścia krzyczał wtedy śmiesznym dyszkantem:

— Pulkownik Koclowski, porucnik Krcyp, porucnik Fleger...

Utkwiły mi w pamięci te trzy nazwiska kolegów ojca, dzielących z nim wspólną dolę na drugim oddziale szpitala ujazdowskiego, który w tych grudniowych dniach roku 1939 był oficerskim obozem jeńców wojennych.

Czekał, czekał, kiedy wytaszczą go omotanego w koce i kiedy krzyknie, że ma list od matki. Siedziała ona tam, kilka ulic dalej, w małym pokoiku, siedziała podwinąwszy nogi na tapczanie, czuwając z rozpaczliwą troskliwością nad życiem maleńkiej wówczas Marii.

Co chwilę olbrzymi tłum stojący u bram szpitala falował odpychany kolbami karabinów. Co chwilę jakiś rozdzierający krzyk uderzał w mroźne niebo, skąd nie spływała żadna pomoc, ani żaden gest nie mógł przywrócić stanu sprzed miesiąca, dwóch, trzech. Jakaś pani obok niego zemdlała i osunęła się cichutko za olbrzymią pryzmę śniegu. Ukląkł obok niej i wprawnymi, skautowskimi, wyuczonymi ruchami zaczął nacierać jej skronie śniegiem. Otworzyła oczy. Krzyknęła:

— Józek, gdzie mój Józek, wywiozą go...

Znowu przyciśnięto go do muru. I w pewnym momencie zniknęły samochody, Niemcy ściągnęli posterunki sprzed bramy, zamknęli szybko olbrzymie, żelazne wrota. Podoficer wrzasnął znowu u wejścia:

— Bitte, antreten.

Kilka kobiet natychmiast zorientowało się, że droga stoi otworem, Wyciągnęły przepustki i szybko pobiegły szeroką aleją ku czerwieniejącym z dala szpitalnym budynkom. Przepchnął się wtedy przez rzedniejący tłum i w parę minut później stanął u jego łóżka. Ze wszystkich stron wyciągnęły się ku niemu ręce z karteluszkami. Zbierał więc je sprawdzając nazwiska i adresy. A kiedy już urosła tego spora garść, przypadł do niego, do zaskorupiałych bandaży, które okalały drogą, kochaną, jasną niegdyś twarz i zapłakał jak małe dziecko, zapominając o przyrzeczeniach męskości składanych w wąskim zastępie smarkatych konspiratorów. Czepiał się palcami jego szpitalnej koszuli, i przez głęboki szloch mówił:

— Mama się tak strasznie martwi. Jak to dobrze, że cię nie wywieźli, jak to dobrze.

Lekarze zgromadzeni na wąskim korytarzu przywołali go milczącym gestem, kiedy wychodził już poupychawszy po kieszeniach listy do znajomych i do matki.

— Powiedz mamie, że wszystko jest dobrze. Niech się nie martwi. Wzięli tylko 20 lżej rannych, ciężko chorzy zostali w szpitalu. A tu, masz na cukierki.

Ucieszony biegł do domu, by zanieść ziębniętej matce i siostrze radosną nowinę, zgorzkniałą przecież przez fakt wywiezienia do obozu kilku bliskich przyjaciół.

Kiedy tak myślał o tym zdrętwiały ze strachu, gorączkowo począł ubierać się w wyświechtaną koszulę. Po chwili czekał na rogu wymachując na przejeżdżające taksówki. Był ranek. Ludzie spieszyli się do pracy, więc taksówkarze mieli ruch, Wreszcie po kilkunastu minutach udało mu się przysiąść do jakiejś starszej pani, jadącej w jego kierunku.

Drzwi otworzyła mu Maria. Matka była już w pracy. Rozebrał się w przedpokoju i wszedł do sypialni, gdzie w poprzek na dwóch małżeńskich łóżkach zobaczył jego wychudłe ciało, przykryte cieniutkim kocykiem. Obrócił ku niemu oczy, szybko, ruchem człowieka spłoszonego chorobą.

— Pozwól na chwilę — krzyknęła z kuchni Maria — Powiem ci, co masz ugotować na obiad.

Wyliczyła szybko jakieś kaszki, krupniki, mleka. Pocałowała go w policzek i szybko wyszła. Dochodziła godzina ósma. Wrócił do niego i zastał go z tak samo wykrzywioną głową, która skierowana była ku wejściu do pokoju. Nie mówili nic długą chwilę.

Wziął jego rękę w swoje oziębłe dłonie. Pogłaskał go po włosach, poprawił poduszki. Usłyszał szept:

— Dobrze, że jesteś...

Uspokoił się tymi słowami. Poczuł się przy jego łóżku jakoś bezpiecznie. Było tu już właściwie przytulnie, wiedział co go tu czeka, i co ma tu robić.

Przyniósł z kuchni gorące mleko z rozpuszczonym miodem. Ułożył na sztorc jasiek i rozchylił łyżeczką jego zaciśnięte wargi. Bronił się przed tym napojem, parskał. Ba, przekomarzał się jak gdyby małe dziecko, udając, że nie chce pić. A przecież w jego oczach zobaczył ów śmiertelny, długi cień, kiedy majaczy w nim już tylko sylwetka przyszłych pogrzebowych sprzętów, krzątaniny ostateczne.

Z przerażeniem stwierdził, że jest to już myśl swojska, wrośnięta głęboko w rozdygotany mózg, myśl — pewnik. Odrzucił od siebie te strachy. Podszedł do telefonu:

— Andrzej, nie przyjdę dzisiaj do roboty. Odrobię jutro te plany.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

BOJERY NA ZATOCE PUCKIEJ

Żeglarze z Harcerskiego Klubu Morskiego w Pucku żeglują po całkowicie zamarzniętej Zatoce Puckiej.

CAF — Grabowiecki

Od stołówki do milionów

Miasto — to nie tylko mieszkania

W niespełna 8 tygodni po wyzwoleniu — już 15 marca 1945 r. powołane zostało w naszym mieście pierwsze państwowe przedsiębiorstwo budowlane, które swą działalność w Krakowie mogło rozpocząć nie od usuwania ruin, lecz od adaptacji i remontów obiektów użyteczności publicznej dla potrzeb miasta. Jakże skromnie brzmi dzisiaj np. określenie: *„przebudowa okupacyjnych pomieszczeń policji niemieckiej na stołówkę pracowniczą”* — wykonana przez to pierwsze po wyzwoleniu państwowe przedsiębiorstwo budowlane, z którego wywodzi się dzisiejszy potentat — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „ZETBEEM”.

Prawdziwa eksplozja budowy obiektów użyteczności publicznej w Krakowie nastąpiła w związku z 700 rocznicą uzyskania przez Kraków praw miejskich, XX rocznicą wyzwolenia i 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W 1961 r. wspomniane przedsiębiorstwo oddało do użytku obiekty użyteczności publicznej o łącznej kubaturze 43,8 tys. m. sześć., a w 1968 r. — 197,8 m. sześć. Dotychczasowy dorobek „ZETBEEM” — jeśli chodzi o budownictwo obiektów tego typu — wyraża się kubaturą przeszło 3 mln m. sześć., co w przeliczeniu (średnio) na izby mieszkalne daje 40 tys. pokoi tj. liczbę izb posiadanych np. przez wojewódzkie miasto — Zielona Góra, lub Koszalin.

Rok 1968 przyniósł „ZETBEEM-owi” dalsze sukcesy. Dwa spośród wykonywanych przez to przedsiębiorstwo — obiektów uzyskały zaszczytne tytuły „Mister-Krakowa-1968” oraz „wicemister Krakowa — 1968”. Obiektami tymi są: szkoła dla dzieci niewidomych przy ul. Tynieckiej i gmach WZGS przy ul. Szlak w Krakowie.

Dyrektor „ZETBEEM” — mgr inż. **Henryk Prenier** poinformował nas, że w 1969 r. przedsiębiorstwo będzie budowało dalszych 17 obiektów użyteczności publicznej w Krakowie. Łączna kubatura tych budynków przekroczy 124 tys. m. sześć. Jednocześnie „ZETBEEM” planuje w tym roku budowę 3200 izb mieszkalnych głównie na osiedlach „Azory” i „Akacjowa” w Krakowie. **(breit)**

NASZE MIASTO

Zimą każdy pagórek stanowi naturalną ślizgawkę i okazję do... darcia podeszew.
Fot. W. Klag

W Pałacu Sztuki czynna jest wystawa „Rzeźba 1968”. Na zdjęciu fragment ekspozycji.
Fot. W. Klag

11-kondygnacyjny wieżowiec dla krakowskiego rzemiosła

Od wielu już lat krakowskie rzemiosło nosiło się z zamiarem budowy własnego biurowca. Obecnie plany te stają się coraz bardziej realne. Krakowska Izba Rzemieślnicza uzyskała teren pod budowę biurowca, który stanie na placu Hanki Sawickiej. W 11-kondygnacyjnym budynku znajdą pomieszczenia wszystkie administracyjne placówki rzemiosła, spółdzielczość rzemieślnicza, cechy, hurtownia. W części parterowej znajdzie się szereg punktów usługowych prawdopodobnie ze sklepem wzorcowym krakowskich rzemieślników łącznie. Na I piętrze zlokalizowana będzie kawiarnia.

Obecnie opracowany jest projekt wstępny budowy wieżowca. Realizacja nowego obiektu rozpocznie się w pierwszych latach przyszłej 5-latki. (ans)

Zgubiłeś? Przeczytaj...

W Biurze Rzeczy Znalezionych przy ul. Wawrzyńca 13 czekają na odbiorcę: kapelusz, 2 czapki, portmonetka, teczka skórzana, pantofle damskie.

W podobnym biurze przy ul. Grodzkiej 65 są do odebrania: zegarek damski, silnik elektryczny, 2 pary rękawiczek, torebka damska.

Żeby naród zahartować?

Przepisy są jak wiadomo, po to żeby ich... nie przestrzegać. Ale tylko wtedy, kiedy jest ich zbyt wiele i kiedy zaczynają nam utrudniać życie. Zagadką natomiast pozostanie dlaczego omija się przepisy ułatwiające życie. Takim przepisem jest ten, w myśl którego wozy tramwajowe powinny być ogrzewane, kiedy temperatura utrzymuje się poniżej —5 stopni.

Tymczasem szczękając jeszcze z zimna zębami stwierdzam, że nie zdarzyło mi się do tej pory trafić na ogrzewany wóz doczepny w składach jeżdżących do Nowej Huty. Dyrekcja MPK wyjaśniła że tego typu wozy mają ogrzewanie i jeśli nie jest ono włączone, to winić należy wyłącznie obsługę wozów.

Zadaję więc pytanie: czy w imię hartowania pasażerów obsługa wozów tramwajowych „zapomina” o swych obowiązkach? A może ogrzewanie jest włączane tylko wtedy, kiedy nie ma pasażerów? A może konduktorzy i motorniczy na postojach wycinają skoczne obertasy, żeby się rozgrzać i to samo proponują pasażerom?

MPK dokonuje obecnie modernizacji taboru. Marzą mi się czasy, kiedy ogrzewanie będzie się włączało automatycznie i mieszkańcy naszego miasta nie będą narażeni na „lodowate” traktowanie ze strony obsługi wozów tramwajowych. (saw)

Odczyt o portrecie

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego zaprasza na zebranie sekcji teorii i historii sztuki, na którym mgr Andrzej Załuski wygłosi odczyt zatytułowany „Portret w malarstwie włoskim i holenderskim”. Zebranie odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w świetlicy Oddziału Muzeum przy ul. Pijarskiej 6.

(s)

Mała kronika

- **Klub PSS (Floriańska 28):** „Najważniejsze wydarzenia polityczne 1968 r.” — konkurs z nagrodami.
- **AGH (al. Mickiewicza 30):** godz. 11.15 — „Problemy mapy sozologicznej na przykładzie Babiogórskiego PN i otuliny” — wykład mgr K. Waksmundzkiego.
- Posiedzenie naukowe **Koła Sekcji Medycyny Pracy Pol. Tow. Lekarskiego** odbędzie się o godz. 18 w sali Zakł. Chemii Fizjologicznej (Kopernika 7).
- **Pawilon Wystawowy (pl. Szczepański 3a):** godz. 16.30 — „Fowizm i ekspresjonizm” — odczyt mgr St. Rodziński.

Kultura w dzielnicach Krakowa

Kluby w Starym Mieście

Upłynęło kilka dni nowego roku. Warto więc zorientować się jakie przyniesie on nowe sprawy. Zacznijmy od dzielnicy Stare Miasto.

Projektuje się otwarcie filii Młodzieżowego Domu Kultury w starej bożnicy przy ul. Szerokiej. Do tej pory trwają prace remontowo-adaptacyjne. Przewiduje się, że filia MDK rozpocznie działalność w pierwszym kwartale br.

Już dosyć dawno na Plenum KD PZPR poświęconym m. in. sprawom kultury w Starym Mieście postulowano otworzenie w dzielnicy klubu ZMS. Postulat ten znalazł się w planie na rok bieżący. Przewiduje się, że zostanie on otwarty w Rynku Głównym.

Do Spółdzielni im. Dąbrowskiego należał klub „Bałamutka” przy ul. Szczepańskiej. Obecnie po przeniesieniu biur spółdzielni, przy współpracy innych spółdzielni zaadaptuje się pomieszczenia, rozszerzając bazę lokalową tego klubu. Po przebudowie będzie to klub międzyspółdzielniany. Prace zostaną zakończone najprawdopodobniej jeszcze w pierwszym półroczu br. Ponieważ klub dysponował będzie obszernym pomieszczeniem, istnieje możliwość organizowania tam np. wystaw plastycznych, co byłoby stosunkowo rzadką formą pracy klubowej.

Zasadniczym problemem pozostanie w br. skoordynowanie form pracy poszczególnych klubów oraz stowarzyszeń działających na terenie Starego Miasta. (saw)

180 tys. zł na DSS

Pięknym gestem może się poszczycić załoga Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal”. Mianowicie realizując zobowiązania produkcyjne podjęte przez tamtejszą załogę w okresie V Zjazdu — uzyskano sumę 180 tys. zł, którą przekazano na konto Komitetu Budowy Domu Spokojnej Starości w Krakowie.

Studenckie VADEMECUM

Odznaczenie

Miłym akcentem, który zakończył dwutygodniową akcję krwiodawstwa, zorganizowaną przez kierownictwo Studium Wojskowego AGH, było nadanie Srebrnej Odznaki Honorowej PCK kierownikowi SW tej uczelni płk B. Mazurkiewiczowi.

Ogółem w tej największej tego typu akcji uczelnianej w Polsce wzięło udział 1506 osób, oddając ponad 300 litrów krwi.

Warto dodać, że podobna akcja miała miejsce w WSE, gdzie 51 studentek oddało 10,5 l krwi.

Kuchenko — otwórz się

Kuchenki gazowe jak wiadomo służą do gotowania. Nie mogą jednak korzystać z nich spóźnieni mieszkańcy akademika WSE ponieważ pomieszczenia kuchenne DS są na noc zamykane.

Czyżby to był przejaw troski o zdrowie studenta?

Kolorowe litery podstawą nauki czytania?

Metoda „kolorowych liczb” Couisenaire'a, która przed kilku laty zrewolucjonizowała naukę matematyki w najniższych klasach szkoły podstawowej nie jest już dziś ostatnim krzykiem mody. Wchodzi w życie kolejny eksperyment — nauka czytania metodą „kolorowych liter” (zróżnicowane barwy samogłosek i spółgłosek). Na razie zajmuje się tym jedynie szkoła podstawowa nr 12 w Warszawie. Rewelacją zainteresowała się grupa nauczycieli z krakowskiej szkoły podstawowej nr 12, która idąc śladem eksperymentującej warszawskiej placówki wprowadza kolejne novum: tzw. cząsteczkową ocenę ze sprawowania. A więc nie jak dotąd arbitralna decyzja wychowawcy, a trzy elementy: samokrytyka ucznia, opinia kolektywu klasowego i głos nauczyciela. (d-sz)

Talerz z gorącym posiłkiem

Dla tych pod zimowym niebem

Na budowach prowadzonych przez przedsiębiorstwa zgrupowane w **Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa** — już blisko 50 proc. pracowników korzysta z gorących posiłków regeneracyjnych. Stołówki przedsiębiorstw przygotowują te posiłki i w termosach dostarczają na stanowiska budowlane na poszczególnych osiedlach których budowa trwa również w okresie zimy. Na posiłki te odpowiadające zawartością 500—800 kaloriom — składają się przeważnie pożywne zupy zawierające dodatki wędlin i mięsa (chleba też nie brakuje). O znaczeniu takiego gorącego i kalorycznego „zastrzyku” — nie trzeba przekonywać nikogo, szczególnie jeśli chodzi o tych pracujących codziennie bezpośrednio na mrozie i wietrze.

Wspomniane posiłki są przyrządzane w stołówkach **PPB — HiL, „ZETBEEM”, „ZETBEWU”,** oraz **„OPB”**. Aktualnie przedsiębiorstwa budowlane zgrupowane, w **Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa** wydają swoim pracownikom codziennie **osiem tysięcy porcji** takich gorących posiłków regeneracyjnych. W bieżącym sezonie zimowym „częstuje się” krakowskich pracowników budownictwa **przeszło jednym milionem** talerzy gorącej zupy... Oto przykład dla innych przedsiębiorstw. Prosimy o wiadomości na ten temat. **(breit)**

W każdą niedzielę na Rynku Głównym można spotkać sprzedawcę baloników.
Fot. W. Klag

Z redakcyjnej poczty

Pod adresem dozorców

Jesteśmy u progu zimy, ale już po pierwszych opadach można zauważyć, że dozorcy jak co roku przystąpili do posypywania chodników solą. I na tym kończy się ich walka ze śniegiem. Tymczasem sól niszczy obuwie i ubranie, a błoto leży długo na ulicy. Czy nie można zastosować ostrych sankcji wobec dozorców, którzy nie dopełniają swoich obowiązków? — pyta nasz czytelnik. (n-ll)

Punkt opieki nad chorym w domu

Fachowej pomocy pielęgniarskiej dla ludzi chorych, często starych i samotnych, udziela w naszym mieście Punkt Opieki nad Chorym w Domu przy Zarządzie Wojew. PCK w Krakowie. Aktualnie Punkt Opieki nad Chorym w Domu, mieszczący się przy ul. Świerczewskiego 19, kierowany od roku 1966 przez pielęgniarkę dyplomowaną Helenę Skoczyńską, skupia 62 siostry. Stałą opieką objęto 233 osoby. Niezależnie od tego udziela się także pomocy doraźnej.

Kadra pielęgniarek zatrudnionych tutaj jest jednak ciągle zbyt szczupła, mimo iż Podkomisja Przysposobienia Sanitarnego PCK organizuje co jakiś czas 4-miesięczne kursy sióstr pogotowia sanitarnego PCK. Niestety, do punktu trafia zbyt mało przeszkolonych w zakresie pielęgniarstwa domowego. Zatrudnione w punkcie siostry muszą więc dość często pracować więcej godzin niż przewidziano. Dowodem ofiarności są liczne listy dziękczynne od ludzi chorych, starych, znękanych chorobą, od ich rodzin i przyjaciół. W korespondencji tej najczęściej powtarzają się nazwiska dwóch sióstr: Leokadii Pasławskiej i Grażyny Choynowskiej.

Osoby zatrudnione w punkcie Opieki nad Chorym w Domu stale podnoszą kwalifikacje dzięki systematycznemu szkoleniu. Coraz bardziej zacieśnia się współpraca Punktu z wydziałami zdrowia i opieki społecznej poszczególnych prezydiów rad dzielnicowych, jak również z pielęgniarkami środowiskowymi. (n-ll)

Sklep dla nastolatków

Już za kilka dni na os. Teatralnym w Nowej Hucie zostanie otwarty sklep z artykułami odzieżowymi dla młodzieży od lat 15. Będzie on w pierwszej kolejności zaopatrywany przez hurtownię w najnowsze artykuły branży odzieżowej. Sklep zostanie nowocześnie urządzony. Młodzi klienci sami będą mogli dobierać z półek poszukiwane towary. (km)

KZG „Wschód” uruchomiły nowy lokal gastronomiczny przy ul. Stradomskiej, którego wnętrze przedstawia nasze zdjęcie.
Fot. W. Klag

PRZETARGI

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie — OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu (adaptacji) budynku mieszkalnego nr 11 przy ul. Jarzębinowej, na osiedlu Przyzakładowym w Tarnowie-Świerczkowie.

Zakres robót obejmuje wykonanie: instalacji c. o., instalacji gazowej, instalacji wod.-kan., robót ogólnobudowlanych oraz malowanie okien i klatek schodowych w budynkach znajdujących się na terenie w. w. osiedla.

Dokumentacja na w. w. roboty jest do wglądu w Dziale Głównego Inżyniera Mechanika Wydział Budowlano-Drogowy.

Remont winien przeprowadzić wykonawca z materiałów własnych w terminie do dnia 30 X 1969 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty, z napisem na kopertach „przetarg”, należy składać w zalakowanych kopertach, do dnia 30 I 1969 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 II 1969 r. — Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. — Bliższych informacji udziela Dział Gł. Inż. Mechanika ZA, nr tel. centrali 6680, wewn. 3714.
K-12079

Oddział Budynków PKP w Krakowie, pl. Rondo 1, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonywanie usług asenizacyjnych (wywóz śmieci) od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1969 r., na terenie tut. Oddziału.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w budynku Oddziału w Krakowie, pl. Rondo 1, pokój 317, dnia 16 stycznia 1969 r., o godzinie 13.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. — Szczegółowych informacji udziela Oddział Budynków PKP w Krakowie, pl. Rondo 1, pokój nr 317, tel. centr. 237-60, wewn. 35-29, w godzinach od 8 do 14.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
K-190

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Chrzanowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Chrzanowie-Stelli — zatrudnią natychmiast kwalifikowanych **SLUSARZY**. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu hutniczego oraz dodatkowe wynagrodzenie z tytułu „Karty Hutnika” i deputat węglowy w wysokości 5.600 kg rocznie. — Przy Zakładzie znajduje się hotel robotniczy, stołówka PSS, dom kultury, szkoła podstawowa. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr.
K-11568

Krakowskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Zabierzowie — zatrudnią natychmiast:

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko gł. mechanika — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 5 lat praktyki, lub średnie techniczne i 8 lat praktyki na stanowisku kierowniczym,

ELEKTRYKA z III grupą BHP,

10 ROBOTNIKÓW do pracy przy produkcji i transporcie wewnątrzzakładowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w Dziale Kadr.
K-11814

Zakład Rekonstrukcji **„PRODLEW”** w Myślenicach, ul. Przemysłowa 3 — zatrudni natychmiast 2 **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** z praktyką oraz 2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** ze znajomością kosztorysowania.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy pracowników przemysłu metalowego i taryfikatorem płac. — Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr ZR „Prodlew”, Myślenice, ul. Przemysłowa 3, telefon 373.
K-11928

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Olkuszu, ul. Składowa 1 — zatrudni 4 MAGAZYNIERÓW z wykształceniem zasadniczym i 3-letnią praktyką w tym zawodzie lub podstawowym z 5-letnią praktyką w tym zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr.
K-12087

Zakłady Mięsne w Chrzanowie — przyjmą:

CZELADNIKÓW i MISTRZÓW MASARSKICH,

CZELADNIKÓW SLUSARSKICH oraz SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACETYLENOWYCH — (wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przemyśle metalowym, mogą być również zastosowane stawki specjalne),

KIEROWCÓW z I, względnie II kat. prawa jazdy,

MURARZY.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w przemyśle mięsnym, z możliwością zastosowania stawek specjalnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zakładów Mięsnych w Chrzanowie, ul. Świerczewskiego 9, telefon 2291-2295 wewn. 25.

Zakład posiada stołówkę oraz hotel robotniczy.

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w **Jaworznie**, osiedle Stałe bl. 7 — przyjmie **natychmiast** do pracy następujących pracowników z terenu województwa krakowskiego:

3 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy na terenie m. Jaworzna-Szczakowej,

TECHNIKA SAMOCHODOWEGO do pracy w dziale technicznym,

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, kwalifikowanych i niekwalifikowanych do prac remontowo-budowlanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.
K-12082

Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Nowym Targu — zatrudnią 2 STARSZYCH REWIDENTÓW do pracy w Nowym Targu oraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO do pracy w Zakładzie Garbarskim w Krakowie. — Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 3 lata praktyki w księgowości. — Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy pracowników przemysłu lekkiego. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego NZPS „Podhale” w Nowym Targu.
K-12085

Zakłady Produkcji Urządzeń Chłodniczych i Handlowych — w Bochni, ul. Wiśnicka 12 — zatrudnią natychmiast:

3 MGR INŻ. CHŁODNIKÓW na kierownicze stanowiska,

MAGISTRA EKONOMII na stanowisko kierownika działu gospodarki materiałowej,

MAGISTRA EKONOMII, z długoletnią praktyką, na stanowisko głównego księgowego,

MAGISTRA EKONOMII na stanowisko starszego ekonomisty w dziale ekonomicznym,

INŻ. MECHANIKA o specjalności eksploatacji i naprawy pojazdów samochodowych, na stanowisko kierownika w dziale gospodarki remontowo-energetycznej,

2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW remontu pojazdów samochodowych,

2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW remontu maszyn,

5 SPAWACZY TLENOWYCH,

PALACZA C. O., z uprawnieniami,

2 INSTALATORÓW wodno-kanalizacyjnych.

Reflektuje się na pracowników o pełnych kwalifikacjach zawodowych, z kilkuletnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ekonomicznym przedsiębiorstwa.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Opatkowicach, pow. i poczta Proszowice — zatrudni natychmiast pracownika umysłowego w charakterze **INSTRUKTORA MECHANIZACJI ROLNICTWA.** — Wymagane wykształcenie średnie. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr.
K-217

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie zatrudni:

INŻYNIERA MECHANIKA lub ELEKTRYKA na stanowisku kierownika Zakładu Pomocy Naukowych — wymagana praktyka w zawodzie,

GRAFIKA - PLASTYKA na stanowisku asystenta naukowo-technicznego w Zakładzie Pomocy Naukowych — wymagana praktyka w zawodzie.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje Rektorat WSWF w Krakowie, w godzinach od 10 do 13, telefon 377-82.

TEATRY

Im. SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Baba Dziwo — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): Pastorałka — 19.15, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Niewinne kłamstwa, Czarna komedia — 19.15, ROZMAITOŚCI (Karmelicka 4): Dobry człowiek z Seczuanu — 19.15, LUDOWY (Majakowskiego): Ballada wigilijna — 19.15, GROTESKA (Skarbowa 2): Bajki pana Bajarza (zamkn.) — 17. PWST (Warszawska 5): Kondukt, Klatka — 19.15.

KINA

APOLLO: Piękna Angelika (fr., 16 lat) — 10, 12.30, Weekend z dziewczyną (pol., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. DOM ŻOŁNIERZA: Porwanie dziewic (rum., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KIJÓW: Kleopatra (USA, 16 lat) — 15.15, 19.15. KULTURA: Wzgórze (ang., 18 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Galia (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: Kamo znany osobiście (radz. 14 lat) — 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Matnia (ang., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Człowiek którego już nie ma (USA, 16 lat) — 10, 12, Quentin Durward (USA 11 lat) — 14.45, 17, 19.15. SZTUKA: Bunt (jap., 16 lat) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. UCIECHA: Beczka prochu (jap., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Nieczynne. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 13, 16.15, 19.30. WISŁA: Za mną kanalie (NRD, 14 lat) — 11, 16, Wiosna nad Odrą (radz., 14 lat) —18, 20. WOLNOŚĆ: Zabawa w masakrę (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Synowie Katie Elder (USA, 16 lat) — 15, 17.30, 20. ZUCH: Nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Krzyżacy (pol., 12 lat) — 16, 19.

CO GDZIE KIEDY ?

7 STYCZNIA wtorek LUCJANA

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Gorzkie życie (wł., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT M. SALA: Wojenna przyjaźń (węg., 14 lat) — 14.45, 17, 19.30. ŚWIATOWID: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 16, 19. ŚWIATOWID M. SALA: Noc Iguany (USA, 18 lat) — 15, 17.15, 19.30. SFINKS: Czarna pantera (NRD, 11 lat) — 16, 20.

PŁASZÓW — **Energetyk:** BS 38-15 (NRD, 14 lat) — 17, 19.

PODŁĘŻE — **Orion:** Uwaga czarny kot (radz., 11 lat) — 17.30.

PROKOCIM — **ZZK:** Czterej pancerni IV s. (pol., 7 lat) — 18.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY

WAWEL: (9—14.15). CZARTORYSKICH (Jana 19): Europ. rzem. art. (10—15). DOM MATEJKI (Floriańska 41): (10—15). NOWY GMACH (Al. 3 Maja 1): (10—15), LENINA (Topolowa 5): (9—16). STARA BOŻNICA (Szeroka 24): (9—15). CZAPSKICH (Man. Lipc. 10): Pol. moneta średn. (11—13). PAWILON (pl. Szczep. 3): Wyst. Grupy Wrocł. Grafika i rzeźba rum. ARKADY: Wyst. mal. Stanisława Urbana (11—18). PRYZMAT (Łobzowska 3): Malarstwo R. Ziemskiego (11—22). KTF (Stolarska 3): Wyst. fotograf. (10—18). BIBL. PUBLICZNA (Bracka 17): K. I. Gałczyński (14—19).

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Dzierżyńskiego 44. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. UROLOGICZNY: Grzegórzecka 16. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. PEDIATRYCZNY: Strzelecka 1.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Siemiradzkiego 1, wypadki 09 zachorowania i przewozy	395-00, 395-01, 395-02
Grzegórzki	209-01, 205-77
Podgórze	625-50, 657-57
Nowa Huta	422-22, 417-70

APTEKI

Kościuszki 18 (tlen), Floriańska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Pl. Boh. Getta 11, N. Huta: Os. Teatralne 27 (tlen), Centrum A bl. 3 (tlen).

RADIO

PROGRAM I

7.45 „Błękitna sztafeta”. 8.00 Dziennik. 8.20 „Na różnych instrumentach”. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 Dla kl. IV (przygoda) — „Zgubiliśmy drogę” — słuch. 9.20 Utwory Debussyego. 9.40 Dla przedszkoli — „Kosmiczny lot Kuby” — słuch. 10.00 „Czterej pancerni i pies” — frag. pow. 10.20 Koncert rozrywk. 10.50 „Lekarz przypomina”. 11.00 Dla kl. VI — „Drwal, diabeł i dziedzic” — słuch. 11.30 Gra ork. mandolinistów. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. V i VI (wych. muz.). 13.25 Pol. mel. lud. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Wesoły autobus — nr 127. 15.00 Wiad. 15.05 Dla szkół średn. (fizyka) — „Ernest Rutheford i atom”. — słuch. 15.30 Dla dzieci „Monografie zwierząt” — „Drapieżniki” — gawęda. 16.00 „Popołudnie z młodością”. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 „Praktyczna pani”. 19.10 Radio-reklama. 19.20 „Teofilów — nowa nazwa na cholewce”. 19.35 B. Britten: — „Opera żebracza”. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Teatr „Szkoła kobiet” — słuch. wg kom. W. Bogusławskiego. 21.40 „Kompozytor i jego piosenki”. 22.00 Fel. Red. Społ. 22.10 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.45 Muz. tan. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sport. 23.15 „Sylwetka kompoz. — St. Moniuszko” 24.00 Wiad. 0.05—3.00 Pr. z Katowic.

PROGRAM II

6.20 Gimn. 6.30 Dziennik. 6.40 „Opinie ludzi Partii”. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.15 Prog. pog. (KR) 7.16 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Dziennik. 7.50 Muz. 8.10 „Szkice z Nowej Huty” (KR). 8.25 Prog. pog. (KR). 8.30 Wiad. 8.35 „To jest mój dom”. 8.55 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej. 9.05 Gra Mała Ork. Dęta. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Mel. rozrywkowe. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 Cl. Monteverdii — Vespre della Beata Vergine. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Aud. aktualna (KR). 12.40 Koncert życzeń (KR). 13.25 „Proszę mówić — słuchamy”. 13.45 Frag. operowe. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Z płytoteki „Polskich Nagrań”. 15.30 Piosenki żołnierskie. 15.50 „W obronie Indian” — fel. 16.00 Wiad. 16.05 Tr. z Rzeszowa (RZ). 17.00 Aud. rozrywk. 17.40 Utwory muz komp. radzieckich — gra Zd. Roesner. 18.00 Dziennik krak. (KR) 18.10 „Mikrofon otwarty”. 18.30 Magazyn nowości techn. 18.45 13 lekcja jęz. angielskiego. 19.00 Wiadomości. 19.07 Z cyklu: „Alfabet orkiestr rozrywk.”. 19.30 „Nadzieja” — rep. 19.50 Koncert ork. Radia i TV. 20.30 „Rapsodie węgierskie” — Fr. Liszta. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe i wyniki Tot. 21.31 „Gawędy z dziejów muzyki”. 21.56 M. de Falla: Balet „Czarodziejska miłość”. 22.28 Zimowy wieczór aud. sł.-muz. 22.48 J. Brahms: — Sonata G-dur op. 78. 23.15 „Przeglądy i poglądy”. 23.25 „Jazz na dobranoc” — Trio Matyszkiewicza. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn.

TELEWIZJA

9.55 Prog. dla szkół: jęz. pol. (I lic.) J. Kochanowski „Odprawa posłów greckich”. 10.25 „Ikaria X-B-1” — film czechosł. 12.00 Pr. dla szkół: język pol. (kl. II—III) „Nasi przyjaciele”. 12.20—12.45 Przerwa. 12.45 Przyspos. rolnicze. 13.15—14.50 Przerwa. 14.50 Program dnia. 14.55 Przysposob. roln. 15.30 Politechnika: matematyka (rok I) „Wzór Maclaurina”. cz. III. 16.05 Politechnika TV matematyka (rok I) „Reguła de L'Hospitala”. 16.35 Dziennik. 16.45 Film kr. metr. 17.00 Tel. Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Giełda piosenki” 20.35 Kronika (KR). 21.00 „Ikaria X-B-1” — film czechosł. 22.25 „Schronisko”. 22.55 Dziennik. 23.10 Progr. na jutro. 23.15 i 23.50 Politechnika (powt.).

ZAKŁADY ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE „PZZ” w MIECHOWIE
zawiadamiają niniejszym, że z dniem 18 grudnia 1968 r.

siedziba przedsiębiorstwa wraz z biurem
ZOSTAŁA PRZENIESIONA DO KOZŁOWA

Nowy adres przedsiębiorstwa będzie brzmiał:

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ” w KRAKOWIE,
ZAKŁADY ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE w KOZŁOWIE
poczta: **Kozłów, powiat Miechów, nr nr telefonów 13, 22, 31, 32, 33.**

Nauka

DLA PANI
KURSY
KROJU i SZYCIA
dziewiarstwa maszynowego, manicure — pedicure oraz repasacji pończoch rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
Kraków, ul. Dietla 38,
telefon 600-99,
codziennie w godz. 8—18.

WPISY na kursy kreśleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, maszynowych, przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38.

„GAZETA KRAKOWSKA” organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556, ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62, TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odp. i dział depesz — 225-93, dział partyjny — 203-67, dział ekonom.-rolny — 210-68 dział kultury, nauki i oświaty — 559-00, dział łączności z czytelnikami — 536-23, dział informacji miejskiej — 209-95, dział sportowy — 203-47, dział terenowy — 246-87. ODDZIAŁY REDAKCJI: Bochnia ul. Dominikańska 5, tel. 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 1, tel. 20-21. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiślna 2, I p. tel. 533-40 oraz oddziały: Bochnia, ul. Dominikańska 5, telefon 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21, Nowa Huta, plac Centralny (klub MPiK). tel. 417-50.
2 A—64